Nr. 137. Niedziela, 19 Czerwca 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł i charakter radcy Dworu, radcy Namiestnictwa przy Rządzie krajowym w Lublanie Aleksandrowi Schemerlowi krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej:

radcami Dworu jako prezydentów sądów obwodowych: radcę wyższego sądu krajowego Edmunda Duniewicza we Lwowie dla Stanisławowa, prezydentów sądu obwodowego Marcina Chorzemskiego w Stanisławowie dla Złoczowa, Franciszka Ksawerego Spławskiego w Przemyślu dla Przemyśla i radcę wyższego sądu krajowego w Krakowie Ambrożego Janowskiego dla Sambora;

radcą wyższego sądu krajowego we lwowskim wyższym sądzie krajowym prezydenta sądu obwodowego w Sanoku Alfreda Posochowskiego;

wiceprezydentami sądu obwodowego: prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego w Złoczowie dla Złoczowa, z pozostawieniem mu tytułu prezydenta sądu obwodowego, dalej radców sądu krajowego Artura Fangora w Czerniowcach dla Stanisławowa, Kajetana Chylińskiego we Lwowie dla Sambora, Ludwika Brożyńskiego w Stryju dla Przemyśla;

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 czerwca b. r. zezwolić najmiłościwiej na przeniesienie prezydenta sądu obwodowego w Samborze dr. Adolfa Sahanka, na własną jego prośbę do Sanoka.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi męskiego seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie Janowi Juliuszowi Turczyńskiemu, przy sposobności przeniesienia na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy szkolnego z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendyum Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1898/99 nadane będzie w Akademii górniczej w Leoben jedno stypendyum Imienia Franciszka Józefa w rocznej kwocie 300 złr. w. a. w złocie.

Ubiegający się o to stypendyum, mają wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;

2) w wiarogodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) w świadectwo egzaminu dojrzałości z wyższego gimnazyum lub wyższej szkoły realnej, a jeżeli ubiegający się jest już uczniem Akademii, w odpowiednie świadectwa z odbytych studyów, przyczem jednak nadmienia się, że przy równych warunkach ci kompetenci, którzy studya akademickie dopiero rozpoczynają, a przedewszystkiem ci, którzy ukończyli także studya prawnicze z dobrym skutkiem i przedłożą na to odpowiednie dowody, mają pierwszeństwo.

Podania, w którem wymienić należy prócz tego, czy starający się posiada już jakie stypendyum, lub pobiera zasiłek z kas publicznych, winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 lipca 1898 r. do ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyż. funduszów (*K. und k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania, nadesłane później, lub niezaopatrzone w przepisane dowody, nie będą zgoła uwzględnione.

Z ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów.

Lwów, 18 czerwca.

Kościelno-polityczne położenie we Włoszech, tak jak ukształtowało się po ostatnich groźnych zaburzeniach w różnych miastach włoskich a przedewszystkiem w Medyolanie jest ciągle, wedle relacyi z kół watykańskich, krytyczne i naprężone. Rząd nie przestaje rozwiązywać różnych stowarzyszeń katolickich, które ze stanowiska interesów państwowych wydają mu się podejrzanemi, a takie postępowanie uważają koła watykańskie za wprost niesprawiedliwe, albowiem brak zupełnie dowodów, jakoby tendencye owych stowarzyszeń wykraczały w czemkolwiek przeciw ustawom i zagrażały państwu. Nie ma też najmniejszej obawy, aby z zabranych przy rewizyach papierów i dokumentów miało się pokazać, iż pomienione stowarzyszenia popierały czy to pośrednio czy bezpośrednio akcyę stronnictw wywrotowych. To też Papież trwa przy zamiarze wniesienia energicznego protestu przeciw postępowaniu rządu włoskiego, a chodzi tylko o formę, w jakiej ma nastąpić ta enuncyacya. Jako rodzaj protestu uważają zresztą koła watykańskie pismo wystosowane przez prywatnego sekretarza papieskiego, msgr. Angeliego z polecenia Ojca św. do prezydenta rozwiązanego niedawno komitetu dyecezyalnego w Perugii

---

52

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Rycerz, zmęczony jak jego koń, pracował piersiami. Przez kilka chwil nie mógł z siebie wydobyć ani jednego dźwięku.

Potem wybuchnął:

— Nasza pani zginęła....

— Jaka pani? Kto wy jesteście?

— Burgrabia z Hohenau.... nasza pani....

— Panna Judyta?

— Zginęła, przepadła, jak kamień w wodę....

— Oszalałeś, człowieku? — zawołał Bertold, zrywając się z ławy.

— Zginęła, Wasza Szlachetności, przepadła....

— Gdzie, co, jakże się to stało? — pytał Bertold gorączkowo. — Mówcie prędko....

— Wyszła dziś zrana z ochmistrzynią do chorej poddanki i nie wróciła do domu.

— Dokąd poszła?

— Owa poddanka mieszka tuż pod bokiem zamku, za gajem dębowym. Pani chodziła tam codziennie,....

— A wy gdzieście byli? — krzyknął Bertold z gniewem. — Także to strzeżecie swojej pani?

— Pani nie brała z sobą nigdy straży w obrębie zamku — odrzekł burgrabia hohenauski. Gaj dębowy jest tak blizko, iż widzi się go bardzo dobrze z wieży.

— Stróż nic nie spostrzegł, nie słyszał?

— Nic, Wasza Szlachetności.

— A ludzie ze wsi?

— Byli wszyscy w polu.

— Musieliście znaleźć jakieś ślady.

— Na brzegu gaju widzieliśmy ślady dużych stóp męskich.

— W którą stronę oddaliły się te ślady?

— Zginęły w lesie hohenauskim.

— I nic więcej?

— Pod samym lasem znalazł jeden z pachołków kilka piórek pawich z kapelusza naszej pani.

— Waszą panią porwali jacyś zbrodniarze — zawołał Bertold gwałtownie — a wy, niewierni słudzy drzemaliście zapewne w tym czasie!

— Wasza Szlachetneści....

— Milczeć! Zasłużyliście na wieżę o chlebie i wodzie.

Bertoldowi przyszło natychmiast na myśl, iż sprawcami gwałtu mogli być tylko rycerze z Grimmingen. Bo któżby inny chciał się mścić na dziewczynie, która nikomu nic nie zawiniła? Zwykli rabusie nie śmieliby się podsunąć w biały dzień pod mury warownego zamku. Tylko ktoś, co znał doskonale zwyczaje Judyty i położenie okolicy, odważył się na krok tak śmiały.

— Czy nie widziano w ostatnich dniach w pobliżu Hohenau nikogo z Grimmingen? — zapytał.

— Od owego dnia, kiedy nasza pani wypędziła ludzi grimmińskich z zamku — odpowiedział burgrabia — omija służba pana Rudolfa nasze granice. Raz tylko, wieczorem, spotkał pasterz pod lasem dwóch pachołków grimmińskich.

— Jacy to ludzie?

— Piekło wypluło tych łotrów, by mu służyli na ziemi.

— Dobrze — rzekł Bertold. — Wracajcie do domu i roześlijcie gońców do wszystkich zamków i siół państwa hohenauskiego. Niech rycerze, kmiecie i słudzy wolnej pani będą gotowi każdej chwili na moje wezwanie. Jeźli wasza pani jeszcze żyje, oswobodzimy ją, choćby cała Szwabja miała stanąć przeciw nam pod bronią.

Kiedy się burgrabia hohenauski oddalił, zwrócił się Bertold do swojego sekretarza.

Był to człowiek młody, odziany w długą, czarną suknię, podobną krojem do mniszego habitu. U jego pasa wisiała torebka, w której nosił z sobą zawsze przybory do pisania: kałamarz, scyzoryk i pióro.

— Czy chciałbyś sobie zarobić sto bizantyńców? — zapytał go Bertold.

— Z łaski Waszej Szlachetności nie choruje moja kiesa nigdy na suchoty — odpowiedział dyktator — od przybytku jednak nie zabolała jeszcze nikogo głowa.

— Ale bez wysiłku nie napełnisz tym razem worka.

— Byle mój pan nie żądał odemnie pracy orężnej, spodziewam się zarobić ową sumkę okrągłą.

— Do roboty orężnej mam chłopców żelaznych; od ciebie żądam tylko przebiegłości.

Dyktator uśmiechnął się chytrze.

— Jeźli tylko o to idzie... — rzekł, zacierając ręce.

Widział on, mimo lat młodych, dużo świata, jadł chleb z niejednego pieca. Przeskrobawszy coś w klasztorze hirszauskim, gdzie przygotowywał się do służby Bożej, i nie chcąc się poddać biczowaniu, uciekł nocą z klauzury i ruszył w świat za chlebem. Długo włóczył się z bandą grajków wędrownych po całej rzeszy, zanim dostał się jako sekretarz na dwór Bertolda. Pobratał się on z przebiegłością, jak każdy nędzarz, który musi sobie zdobywać własnym przemysłem prawo do życia.

Bertold, zbliżywszy się do niego, mówił głosem zniżonym:

— Słyszałeś, co opowiadał burgrabia hohenauski. Ktoś porwał panią z Hohenau. O zbrodnię tę posądzam rycerzów z Grimmingen, ale bez pewnych wiadomości nie mogę ich najechać. Trzeba się przekonać, czy się mój domysł zgadza z prawdą. Ciebie tu nikt nie zna. Ty jeden mógłbyś się dostać na zamek grimmiński bez wzbudzenia podejrzliwości tych zbójów. Rusz dowcipem, a jeźli ruszysz dobrze, dołożę jeszcze pięćdziesiąt bizantyńców *).

— Nic łatwiejszego nad to, szlachetny panie — rzekł dyktator. — Przebiorę się za pielgrzyma i przejrzę wszystkie kąty zamku

---

*) Bizantyniec = złoty pieniądz, bity w Bizancyum.

Pismo to podnosi, że Jego Świątobliwość Leon XIII. tem bardziej czuje się dotknięty pomienionem surowem zarządzeniem, iż ze względu na osobiste a bardzo mu drogie węzły, łączące go z Perugią, musi uważać rozwiązanie komitetu za obrazę dotykającą bezpośrednio Papieża. Ton i treść tego pisma wskazują dobitnie, jak boleśnie odczuwa Leon XIII. akcyę władz przeciw katolickim związkom i stowarzyszeniom.

Z tych objawów wysnuły niektóre pisma kombinacyę, że Watykan zamierza zasadę usuwania się katolików we Włoszech od politycznych wyborów rozszerzyć wkrótce także na wybory municypalne i inne charakteru administracyjnego. Koła jednak dobrze poinformowane uważają wiadomość tę za nieprawdopodobną już z tego powodu, iż najbliższe wybory administracyjne odbędą się dopiero za rok, a do tego czasu kościelno-polityczne położenie może doznać takiej zmiany, że obecnie nie da się absolutnie przewidzieć, czy podobny zakaz byłby w danej chwili na czasie i właściwy. A koła watykańskie wiedzą przy tem aż nadto dobrze, iż w obecnym stanie rzeczy zabronienie katolikom brania udziału w wyborach charakteru niepolitycznego, mogłoby narazić interesy katolickie na dotkliwe szkody. Wszak w przeważnej części miast włoskich katolicy, dzięki ich współdziałaniu z umiarkowanymi żywiołami innych stronnictw, wywierają na bieg spraw gminnych wpływ bardzo znaczny i stawiają ze skutkiem zaporę wrogim Kościołowi dążnościom. Gdyby tedy opuścili ten teren, wówczas niezawodnie owładnęłyby sterem gmin radykalne, ziejące nienawiścią do Kościoła i papiestwa żywioły, a na tem ucierpiałyby w pierwszym rzędzie interesy katolików. Z tych przeto powodów — wedle relacyi z kół watykańskich — należy uważać za wykluczone przypuszczenie, aby Papież miał zabronić katolikom udziału w wyborach administracyjnych, i aby powodowany głęboką niechęcią do rządu włoskiego chciał uczynić krok, który mógłby sprowadzić dla Kościoła dotkliwe następstwa.

Po odroczeniu Rady państwa.

Fremdenblatt donosi za *Narodnimi Listami*, że na posiedzeniu komisyi parlamentarnej prawicy w d. 15 b. m. p. Jaworski, zawiadamiając zebranych o zamiarze P. Prezydenta Ministrów zwołania niemieckich i czeskich mężów zaufania, poczynił uwagi, które należy uważać za poufne.

W dyskusyi, jaka potem nastąpiła, okazała się zupełna zgoda i jednomyślność. Zamierzano początkowo fakt ten stwierdzić ponownie w manifeście, zaniechano tego jednak, ponieważ ogłoszony dzień przedtem manifest całej większości uchwalono jednogłośnie, jest on przeto tem samem wyrazem przekonań wszystkich stronnictw prawicy. W końcu dyskutowano także nad stosunkiem prawicy do prasy i polecono pp. Bilińskiemu i dr. Pacakowi, aby przedłożyli w tej mierze swoje propozycye.

Fremdenblatt donosi, że Rząd zamierzał przedłożyć parlamentowi 19 ustaw w sprawie budowy kolei lokalnych. W obec odroczenia Rady państwa, Rząd starać się będzie najważniejsze z nich przeprowadzić w drodze rozporządzeń.

N. fr. Presse i *N. W. Tagblatt* wypowiadają zadowolenie z manifestu uchwalonego przez wiernokonstytucyjną wielką własność, który wczoraj podaliśmy w obszerniejszem streszczeniu i widzą w nim objaw solidarności niemieckiej, tem ważniejszy, że wyrażony w obecności P. Ministra Baernreithera.

Moravska Orlice wykazuje konieczność utrzymania obecnej walki tylko na gruncie państwowym, politycznym i socyalnym i dowodzi, że nie trzeba pozwolić na zmienienie jej na walkę rasową niemiecko-słowiańską. Przeciwnie, im gwałtowniej szaleje radykalizm niemiecki, z tem większą starannością dbać należy o to, aby stronnictwa konserwatywne niemieckie miały możliwość pozostania w związku prawicy.

Z Wiednia.

(Polityczna dyskusya w wiedeńskiej Radzie miejskiej).

Jak już wiadomo z wczorajszej depeszy, w wiedeńskiej Radzie miejskiej narodowo niemieccy jej członkowie postawili wniosek, by Rada uchwaliła rezolucyę przeciwko rozwiązaniu Rady miejskiej w Gracu. Wydział Rady zastanawiał się nad tym wnioskiem i przedłożył do uchwały następującą rezolucyę: Rada miejska uchwala: 1. wystosować petycyę do obu Izb Rady państwa o skuteczną obronę wolności gmin w wyrażaniu opinii. 2. Rada miejska wystosuje petycyę do sejmu dolno-austryackiego, z prośbą o ograniczenie na pewne tylko wypadki prawa władz politycznych do rozwiązania reprezentacyi gminy.

W motywach do tej rezolucyi położył referent, wiceburmistrz dr. Neumayer nacisk na to, że nie mając autentycznego tekstu rezolucyi uchwalonej przez Radę gracką, nie mógłby się solidaryzować z tą rezolucyą, aby ewentualnie nie narazić się na niebezpieczeństwo udziału w enuncyacyi, równającej się czynowi karygodnemu. Narodowcy i liberalni rzucili się z całą zaciekłością na referenta i obsypali burmistrza i większość Rady gradem obelg. Burmistrz dr. Lueger odpowiedział, że wniosek domagający się rezolucyi na korzyść Gracu, wniesiony został jako pułapka, zastawiona na większość. „Uchwalając go, popełnilibyśmy głupstwo; odrzucając — tchórzostwo. Ja wolę być tchórzem, niż głupcem“. Lueger przypomniał, że kiedy rozwiązano wiedeńską Radę, ani jedno miasto nie ujęło się za stolicą. Zresztą potępia on otwarcie znane wybryki w Gracu przeciwko armii. „Nie jestem służalcem Schönerera i Wolfa, w których program wchodzi heca przeciwko armii i nie ugnę się przed nimi“. Po bardzo burzliwej dyskusyi przyjęto większością głosów rezolucyę, proponowaną przez wydział Rady.

Z Warszawy.

(Otwarcie „Rady“ przy generał-gubernatorze).

Dnia 16 b. m. po południu odbyło się uroczyste otwarcie rady przy generał-gubernatorze warszawskim. Wzięli w niej udział: pomocnicy generał-gubernatora warszawskiego: w zarządzie cywilnym ks. Oboleński i w zarządzie policyjnym generał-major Onoprienko, kurator okręgu naukowego warszawszego, r. t. Ligin, starszy prezes Izby sądowej warszawskiej, senator Aristow, prokurator Izby sądowej warszawskiej, Turau, naczelnik kancelaryi generał-gubernatora Mienkin, naczelnik sztabu warszawskiego generał por. Puzyrewski, prezes warszawskiego komitetu cenzury Jankuljo, pomocnik zarządzającego Izbą skarbową warszawską w jego nieobecności Alfierjew, zarządzający dobrami państwa w gubernii warszawskiej, piotrkowskiej, kaliskiej i płockiej, Siergiejew, wreszcie gubernatorowie: warszawski Martynow i kaliski, jako bawiący w tej chwili w Warszawie, Daragan. Nadto byli obecni: referent kancelaryi rady Pawłow i młodszy referent Ligin. Radę otworzył generał-gubernator ks. Imeretyński dłuższą mową.

Stwierdził on, że ustanowienie rady wynikło z poczynionych przezeń doświadczeń, iż załatwienie wielu kwestyj, co do zarządu kraju, dotychczasową „drogą kancelaryjną“ było „niedoskonałem“, i że projekt utworzenia Rady, którąby przed rozstrzygnieniem ich przeprowadzała nad niemi dyskusyę, opracowany w Warszawie, a przedłożony w Petersburgu przez księcia Imeretyńskiego, został tam zatwierdzony bez poważniejszych zmian. Generał-gubernator tak dalej mówił: „Powinniśmy rozważyć tę żywotną sprawę; uważam za swój obowiązek wypowiedzieć wam w krótkości mój sąd o zadaniu, jakie macie wykonać ku pożytkowi, którego spodziewam się z waszego współudziału w pracach Rady.

„Zaznaczając konieczność utworzenia przy generał-gubernatorze warszawskim specyalnej Rady, daleki byłem od myśli wskrzeszenia zniesionej w r. 1866 rady administracyjnej Królestwa Polskiego; ta ostatnia instytucya przeszła na zawsze w krainę historyi. Ja zaś kierowałem się pobudką wyłącznie praktyczną, a mianowicie chęcią udoskonalenia tego porządku przy załatwianiu spraw ważniejszych, które zastałem przy mojem objęciu stanowiska generał gubernatora. Kraj Nadwiślański, zbyt odrębny pod względem etnograficznym i kulturalnym, przytem dotychczas jeszcze niezupełnie wolny od specyalnych warunków politycznych, znajduje się na drodze trwałego, organicznego zlania z pozostałemi częściami państwa. Łączność tych wszystkich odrębności lokalnych nadzwyczajnie komplikuje niełatwą już samą przez się sprawę administracyi i żąda od niej szczególnej baczności. Przy rozpoznawaniu i załatwianiu spraw przez jedną osobę, ten ostatni warunek nie może być chyba wykonany z pożądaną surowością; przeciwnie, od jednej osoby można się raczej spodziewać błędów, po większej części mimowolnych, ale niestety, nie zawsze dających się naprawić. Rozpoznanie zaś kolegialne w daleko wyższym stopniu zapewnia regularny i pewny bieg spraw. Lecz przytem osoby, wchodzące do składu kolegium, powinny należeć do różnych wydziałów administracyi, przez co osiąga się różnostronność oświetlenia każdego przedmiotu, a to jest niezbędny warunek dla wyjaśnienia prawdy. Oto dla czego Rada przy generał-gubernatorze składa się z przedstawicieli kilku wydziałów. Każdy z was, panowie, znajduje się na czele oddzielnej w kraju instytucyi, której zarząd wzbogaca człowieka doświadczeniem i pewną szerokością poglądów. To doświadczenie i oparty na niem bezstronny sąd każdego z członków Rady, zapewniają właśnie wszechstronność rozważenia każdej sprawy, która będzie wniesiona przezemnie do waszego rozpoznania. Zwracam waszą, specyalną uwagę, panowie, że zdaniem mojem, cel wspólnej z wami narady głównego naczelnika kraju nie polega bynajmniej na tem, aby wysłuchać tego lub owego z was co do specyalnej, technicznej strony rozpoznawania sprawy, gdyż na to generał-gubernatorowi wystarczyłoby pomówić w każdej sprawie z właściwym specyalistą.

Całą zaś wagę i pożytek rady upatruję w waszych sądach co do ogólnej, zasadniczej strony każdej sprawy. Jeśli wszakże jakaś kwestya okaże się tak specyalną, że wymagać będzie wiedzy technicznej, przewyższającej obecne siły kancelaryi, to prawo pozwala nam wzywać do rady osoby kompetentne, które złożą jej wszelkie dane, niezbędne do przedwstępnego wyjaśnienia sprawy. Tym sposobem wasze zadanie będzie polegać na tem, aby na zasadzie zebranego tą lub inną drogą i złożonego radzie materyału, wypowiedzieć zasadniczy sąd w każdej sprawie.

Być może, iż wasza energia będzie się do pewnego stopnia osłabiała z powodu tego, że instytucya, w której macie pracować, posiada tylko charakter doradczy i że główny zarząd po dawnemu spoczywać będzie całkowicie w ręku głównego naczelnika kraju. — Rzeczywiście całą faktyczną odpowiedzialność za takie lub inne załatwienie sprawy, rozpoznanej przez radę, ponosić będzie generał-gubernator. Lecz na każdym z was ciężyć będzie nie mniejsza, jeśli nawet nie cięższa, odpowiedzialność moralna za dokładność wyrażonej w radzie opinii, ponieważ przy całej bezwarunkowej ufności dla członków rady, generał-gubernator nie może w swych decyzyach nie kierować się waszym poważnym głosem.

Jednocześnie na radzie ciąży jeszcze i druga poważna odpowiedzialność w obec już nie jednego naczelnika kraju, a wobec całego szeregu następujących po sobie generał-gubernatorów.

Rada, będąc instytucyą stałą, której działalność uwiecznia się piśmiennie w protokołach posiedzeń, powinna być wiernym obrońcą ciągłości podstawowych zasad polityki rządu wyższego względem kraju tutejszego. Zmiana osób, zajmujących stanowisko generał-gubernatora i złączona z tem zmiana poglądów osobistych odtąd nie będzie wywoływała gwałtownych, wahań w systemie rządzenia krajem, ponieważ w poprzednich pracach rady każdy nowy naczelnik kraju niewątpliwie będzie czerpał drogocenne dla siebie wskazówki“.

Wybory do parlamentu niemieckiego.

Do wczoraj d. 17 b. m. wieczorem wiadomy był rezultat wyborów w 339 okręgach. Wybrano: 34 kandydatów konserwatywnych, 6 ze stronnictwa Rzeszy, 71 z katolickiego centrum, 4 ze stronnictwa reformy, 6 narodowo-liberalnych, 2 ze zjednoczenia wolnomyślnego, 36 socyalnych demokratów, 11 Polaków, 1 Duńczyka, 7 dzikich.

W 165 okręgach okazuje się potrzeba wyborów ściślejszych.

W m. Poznaniu i w głosujących z niem razem dwóch powiatach potrzebny będzie wybór ściślejszy pomiędzy radcą Mottym, kandydatem centr. kom. wyborczego a p. Andrzejewskim, kandydatem t. zw. stronnictwa ludowego, w Międzyrzeczu między Niemcem p. Dziembowskim a katolickim kandydatem Stephanem.

W Bydgoszczy Polacy stracili mandat na rzecz Niemców. Wybrano znanego przewódcę hakatystów Tiedemana.

W Berlinie zwyciężyli socyalni demokraci Singer i Liebknecht. W czterech okręgach miejskich potrzebny jest ściślejszy wybór pomiędzy socyalistami a wolnomyślnymi.

Ogółem jednak socyaliści stracili w Berlinie 800 głosów, podczas gdy w państwie liczba głosów socyalistycznych się wzmogła.

Socyaliści zdobyli stanowczo 36 mandatów, 50 kandydatów socyalistycznych poddać się musi ściślejszemu wyborowi.

W Berlinie po raz pierwszy w wyborach wzięli także udział Polacy, jako całość. W okręgach, w których Polacy reprezentują znaczną siłę, głosowali na własnych kandydatów.

Znany fabrykant armat Krupp we własnym swoim okręgu, w Essen, został pobity przez kandydata partyi katolicko-robotniczej.

Antysemici ponieśli klęskę i prawdopodobnie nie będą mieli nawet 15 posłów, która to liczba członków jest potrzebna dla utworzenia klubu.

Rektor Ahlwardt i pastor Stoeker, przewódcy antysemitów, muszą się poddać ściślejszym wyborom. W obwodzie antysemickim w Meissen pobił antysemitę Goldstein, socyalny demokrata.

Według listy tak jak ona przedstawiała się wczoraj wieczorem, konserwatyśri zyskali 6 mandatów, a stracili 5; stronnictwo Rzeszy zyskało jedno miejsce, straciło 9; centrum zyskało 4 miejsca; stronnictwo reformy straciło jednego posła; narodowo-liberalni zyskali jednego, stracili ośmiu; wolnomyślne zjednoczenie straciło 7 mandatów, a wolnomyślna partya ludowa 6; socyalni-demokraci zyskali trzy miejsca, stracili trzy; P o l a c y s t r a c i l i 3 p o s ł ó w; niemiecka partya ludowa także trzeah.

Nordd. All. Ztg. ogłasza artykuł, w którym powiada, że obowiązkiem obywatelskim jest głosować przy wyboraeh ściślejszych na kontrkandydatów partyi socyalistycznej.

KRONIKA

Lwów, 17 czerwca.

Kalendarz Jubileuszowy.

18 Czerwca:

Rok 1855. Podróż Najj. Pana po Galicyi. Cesarz bawi w Rzeszowie, gdzie odbywa się wielka parada wojskowa, poczem odjeżdża w dalszą podróż, zatrzymując się po drodze w Łańcucie i Przeworsku, wszędzie serdecznie i uroczyście witany przez ludność i władze.

Rok 1895. Stronnictwo lewicy niemieckiej w wiedeńskiej Radzie państwa postanowiło wystąpić z koalicyi, skutkiem czego Ministerstwo ks. Windisch-Graetza podaje się do dymisyi. Najj. Pan przyjmuje dymisyę gabinetu i postanawia powołać do sprawowania rządów Ministerstwo urzędnicze z hr. Kielmanseggiem, jako Prezesem tegoż gabinetu. JE. Pan Minister dla Galicyi, Apolinary Jaworski zatrzymuje nadal dotychczasową tekę. Dr. Edward Rittner otrzymuje tekę wyznań i oświaty. Inne teki dostają się tymczasowo szefom sekcyjnym.

Rok 1897. W Wiedniu dokonywa arcybiskup dr. Angerer uroczystego poświęcenia nowego budynku Towarzystwa ratunkowego, w obec Najj. Pana i Jego świty. Na przemówienie hr. Lamezana raczył Najj. Pan w nader łaskawych i pochlebnych wyrazach podnieść zasługi tego najszlachetniejszej miłości bliźniego poświęconego towarzystwa, zapewniając je o Swej Najwyższej opiece, pomocy i poparciu.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński przybył wczoraj rano do Jasła, a następnie udał się do Biecza i Gorlic, skąd na noc powrócił do Jasła, gdzie bawi w dniu dzisiejszym.

— **Zaburzenia antysemickie.** JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński zarządził wzmo-

---

grimmińskiego. Czy zarobiłem sto pięćdziesiąt bizantyńców?

— Zarobiłeś! — odparł Bertold. — Doskonale! Przed pobożnym pielgrzymem otwierają się w rzeszy wszystkie drzwi z radością. Wierny katolik jest chciwy opowieści o miejscach cudownych. Ale trzeba się pospieszyć.

— Wybiorę się natychmiast. Zanim słońce zajdzie, będę opowiadał w Grimmingen o Ziemi Świętej, której nigdy nie widziałem, i pokazywał relikwie, które pozbieram na drodze. Kamieni i kości nie braknie w Szwabii.

— Takiego dowcipu nie uczono cię chyba w klasztorze hirszauskim — rzekł Bertold surowo.

— Komu pani nędza skąpiła przez szereg lat skibki czarnego chleba do zaspokojenia głodu, ten uczy się różnych rzeczy, o których się sytym nie śniło. Rozmaitych widziałem po świecie pobożnych....

— Twoich doświadczeń nie jestem ciekawy — przerwał Bertold niedoszłemu mnichowi. — Jeżeli chcesz zarobić sto pięćdziesiąt bizantyńców, zabieraj się natychmiast do drogi.

Wtem odezwał się róg stróża trzy razy. Ktoś znakomity zbliżał się do zamku.

Przypasawszy miecz, zeszedł Bertold na dziedziniec, aby przyjąć gościa przed schodami pałacu.

W bramie ukazał się orszak, składający się z dziesięciu konnych. Przodem jechał rycerz w zbroi posrebrzanej. Z pod napierśnika wysuwał się jedwabny, purpurowy kaftan, na kopii powiewała purpurowa chorągiewka z herbem państwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

cnienie asystencyi wojskowej w Gorlicach i Strzyżowie. Do Strzyżowa wysłano także pół szwadronu kawaleryi. Pan Namiestnik wydał również okólnik i polecił go ogłosić we wszystkich gminach.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa wysłało do Strzyżowa komisarza Stanisława Tebinkę do Jasła koncepistę Antoniego Schultisa, do Gorlic koncepistę Józefa Niesiołowskiego.

Podług ostatnich telegraficznych wiadomości dzień wczorajszy minął zupełnie spokojnie.

— **Rektorem** Uniwersytetu lwowskiego na rok 1898—99 wybrany został profesor dr. Henryk Kadyi.

— **Dziekanem** wydziału medycznego Uniwersytetu lwowskiego na rok 1898/9, wybrany został prof. dr. Antoni Gluziński.

— **Rada miasta Lwowa** odbyła wczoraj posiedzenie poufne, na którem dokończono obsady nauczycielek dla szkół wydziałowych. Do szkoły im. Czackiego otrzymała prezentę p. Piekarska. Inżynierem-mechanikiem zamianowany został p. Bonifacy Wiśniewski. Do związku gminy m. Lwowa zostali przyjęci: Feliks Dziamski fryzyer, Adolf Honkiszewski malarz, Gustaw Jajko masarz ,Abraham Kirschenbaum szynkarz, Marcin Krzywuszyński majster murarski, Karol Modrany majster szewski, Okornicki Tadeusz kupiec, Mayer Mendel piekarz, Julian Janczyszyn majster szewski i Borowski Aleksander fryzyer.

— **Wtorkowa wycieczka** Towarzystwa prawniczego do Żelaznej wody nad stawem Kamińskiego odbędzie się z kapelą wojskową.

— **Przedstawienie** na dochód Towarz. dziennikarzy polskich, odbyło się wczoraj w przepełnionym teatrze. Odegrano sztukę „Tamten". O sztuce umieszczamy na innem miejscu sprawozdanie, tutaj zapisać tylko musimy, że wywarła ona kolosalne i głębokie wrażenie, a całe przedstawienie było jedną wspaniałą owacyą dla znakomitej autorki, dyrekcyi, reżyseryi i artystów, którzy święcili niebywały tryumf. P. Zapolskiej, którą przywitano burzą oklasków, wręczono w imieniu Tow. dziennikarzy piękny kosz świeżych prześlicznych kwiatów z trójkolorowemi szarfami i odpowiednim napisem. P. Wojnowska również otrzymała kosz kwiatów z napisem: „Paulinie Wojnowskiej, wybornej artystce — Lwowianie". W koszu znajdowało się pudełko, zawierające złotą bransoletę.

Tow. dziennikarzy ofiarowało dyrektorowi Tadeuszowi Pawlikowskiemu olbrzymi wieniec liści dębowych, opatrzony wstęgami o barwach narodowych. Wiceprezes Towarzystwa p. Kazimierz Skrzyński, wręczając p. Pawlikowskiemu za kulisami wieniec, przemówił kilku serdecznemi słowy, na co odpowiedział p. Pawlikowski zapewnieniem, że pobyt we Lwowie będzie zaliczał do najprzyjemniejszych swoich chwil, a zwłaszcza dobre wspomnienia wywiezie z zetknięcia się z dziennikarstwem lwowskiem, ktore tak szczerze popiera sztukę.

Piękna i wzruszająca była chwila, gdy artyści krakowscy z wieńca, ofiarowanego swemu dyrektorowi, zrywali po listku na pamiątkę. Wieczór wczorajszy na długo pozostanie w pamięci i sercu obecnych. Dochód czysty z przedstawienia wynosi blisko 500 zł.

Dziś po drugiem przedstawieniu „Tamtego", odbędzie się w Kole literacko-artystycznem raut, na cześć dyrekcyi i personalu teatru krakowskiego.

— **VI lista składek na pomnik Mickiewicza we Lwowie.** Poprzednio wykazane 6828 zł. 19 ct. — Z trzeciej listy p. Adama Krechowieckiego: Fr. Jędrzejowicz 10, M. Chłapowski 5, J. hr. Tsrnowski 5, T. Jędrzejowicz 5. dr. A. Borysiewicz 2, poseł Ochrymowicz 2, radca Dworu Seferowicz 10, radca Dworu Hild 3, radca Dworu Morawetz 2, pp.: Gorecki 2, Chądzyński 2, Kraus 1, Drozdowski 1, Link 2, A. Pogłodowski 5, Wołoszyński 1, Z. Pietruski 0·50, Hołodyński 1, St. Rostworowski 1, K. Fedorowicz 1, Glenicki 0·50, Radoszewski 0·50, Schultis 1, Topolnicki 0·50, Moszyński 0·50, M. Kamiński 1, Tebinka 1, Stransky 1, Czaykowski 1, Węclewski 1, L. Kruszyński 1, Korytowski 0·50, Różycki 0·50, Rodakowski 1, dr. J. 1·50, J. Breuer 1, J. Starzecki 2, L. Z. 1, K. Abgarowicz 1, N. N. 1; razem 80 zł. — Z czwartej listy p. Adama Krechowieckiego: dyrektor depart rach. Namiest. J. Kępiński 2, E. Keyha 0·50, Gofryk 0·50, Kruszyński 0·20, Kwiatkiewicz 0·20, Bylczyński 0·20, Markowski 0·25, Goldberg 0·50, Południewski 0·20, Janiszewski 0·50, Zajączkowski 0·10, Lewiecki 0·15, Zipper 0·20, Andraszek 0·20, Frydrych 0·10, Sawczyński 0·20, Koraczewski 0·10, Morelowski 0·10, Roth 0·50, Ceypek 0·20, Sikora 0·10, Meiss 0·20, Baudisch 0·10, Pizuński 1, Balzer 0·50, Wierzbowicz 0·10, Chmurowicz 0·50, Gregorowicz 0·25, Małecki 0·10, Reck 0·50, Porth 1, Zimny 0·50, Gracka 0·50, Sterzyński 0·50, Hanusz 0·30, Kwaśniak 0·50, J. A. B. 0·60, Waśkowski 0·10, Branich 0·10, Kawęcki 0·10, Mohilowski 0·15, Nagaj 0·10, Salik 0·50, Serafiński 0·20, Switkowski 0·10, Teodorowski 0·50, Wagner 0·40, Zubicki 0·20, Romer 0·50, Zdzierski 0·20, Stojałowski 0·50, Jamrozik 0·10, Aleksandrowicz 0·50, Kikiewicz 0·10, Dworski 0·10, Walter 0·20, Małdziński 0·20, Wysocki 0.50, Kołpaczkiewicz 0·20, Seman 0·10, Zagórski 0·20; razem 20 zł. — Z piątej listy p. Adama Krechowieckiego: p. Janowa Seferowiczowa 10, Henryk hr. Morstin 10, Mieczysław Brykczyński 10, z partyi whista 10, dr. Z. Lachowicz 5, dr. J. Merunowicz 5, J. Szumlański 2, Edward Oczosalski 5, Emil Komar 2, dr. Lewicki 2, dyrekcya teatru krakowskiego połowę dochodu z przedstawienia „Lwiej uczty" 48 zł. 29 ct., razem 109 zł. 29 ct. (co czyni wraz z poprzednio przez p. Krechowieckiego zebranemi 1045 zł., razem 1254 zł. 29 ct.). — Edward Mally z Makowa 2, Zosia Mally 1, Paczeski 1, Feliks Franić 1, dr. Werner 1. — Z listy p. Jana Leszczyńskiego: Smalawski 1, Podwyszyński 0·50, Z. Kieszkowski 1, Słotwiński 1, Klemensiewicz 0·50, Faliszewski 1, Arciszewski 1, Gojski 0·50, Miszkiewicz 0·50, Wencek 0·50, M. Ziołkowski 0·50, Szpakowski 0·50, Łukasiewicz 0·50, Gorecki 0·50, Ambroziewicz 0·50, Nadwodzki 0·50, Biskupski 2, Kobierzycki 0·50, Pleuss 0·50, Bezucha 0·50, Kukawski 0·50, Ciechomski 0·50, Borzęcki 0·50, Łonicki 1, Bolesław Lewicki 1, Poschinger 1, Bielański 2, A. Nadwodzki 0·50, Kabarowski 0·50, Bedliński 0·50, Nawojski 0·50, Suski 0·50, Serafinowicz 0·50, Halikowski 0·50, Gałdeński 0·50, Krzyjanowski 0·50, Lipiński 0·25, Moszyński 0·40, Chmielewski 0·50, Czermak 0·50, Niewiadomski 1, Armatys 0·50, Czajkowski 0·50, N. N. 0·50, Staromiejski 0·50, Haniszewski 0·50, Papara 0·50, Gebhard 0·30, Skwarczyński 0·50, Prorok 0·50, Tomanek 0·20, Misiński 0·50, Wojciechowski 0·20, Jełowicki 0·20, Wallner 0·20, Romański 0·50, Jurewicz 0·20, Mierzeński 0·20, Olsz 0·50, W. D. 0·10, Włosycki 0·30, Korytko 0·40, Dworski 0·50, Wilusz 0·50, Wajda 0·50, Mierczuk 0·20, Sochocki 0·10, Olszewski 0·50, Horodyski 0·50, Grot 0·50, Łacina 0·30, Krzewicki 0·15, Józef Uleniecki 1. Szymonowicz 0·50, Jeżowski 0·20, X. P. 0·10, Swoboda 0·10, Piaszczyński 0·20, Zaleski 0·20, Klimowicz 0·30, Janiczek 0·50, X. 0·30, J. Sokulski 0·40, E. M. 0·10, J. K. 0·10; razem 43 zł. 20 ct. — Zebrane przez administracyę *Gazety Narodowej* 103 zł. — Z listy p. Wł. Buynowskiego: Kasyno miejskie we Lwowie 100, Wł. Buynowski 0·50, S. M. 0·10, L. M. 0·20, B. B. M. 0·20, E. P. 0·20, A. G. F. 0·10, M. Z. 0·15, L. S. 0·30, L. 0·10, K. 0·20, X. 0·10, P. 0·15; razem 102 zł. 30 ct. Z listy dr. Wł. Orskiego: dr. W. Korn 5, dr. A. Zygadłowicz 5, dr. K. Engel 5, dr. J. Horszowski 5, dr. Fr. Niewiadomski 3, dr. Aleksander Balko 3, dr. Z. Kulczycki 3, dr. Wł. Orski 2, dr. Z. Dziubiński 2, dr. F. Ruebenbauer 2, dr. W. Mączyński 2, dr. St. Hofmokl 2, dr. Szymon Wollerner 2, dr. Z. Smolka 1, dr. E. Bartel 1, Wł. Szydłowski 1, T. Bauch 1, dr. R. Moraczewski 1, dr. J. Waygart 1, dr. W. Bielański 1, Z. Próchnicki 1, S. G. Szaprowski 1, dr. Stefan Żelechowski 1, Stögbauer 1, dr. St. Switalski 1, dr. L. Stahl 1, dr. J. Muczkowski 1, N. N. 1, dr. Fr. Sawa 0·50, dr. J. Dziurzyński 0·50, dr. A. Waldmann 0·50, N. N. 0·50, dr. Feliks G. 0·50, razem zł. 58·50. — p. Józef Padewski 5, (przez pomyłkę w ostatniej liście wypuszczony). W. Kirschner 10, Wł. Kropiński ze składek na urocz. obch. Mick. na Strzelnicy 25, Marya Lewińska 5, Stefan W. Niemojowski 2, N. N. z Wiednia 18·79. Czytelnia kobiet, Koło pań we Lwowie, Tow. szkoły ludowej, Stowarzyszenie nauczycielek, Związek b. sem. i naucz. razem 50, Finze Fraciszek 0·10, Młodzież wyższej szkoły realnej we Lwowie 20, dr. Tadeusz Sołowij 10, Michał Michalski 5, Franciszek Próchnicki 2, Miecz. Sołtys 2, wiceprezydent Karol Schayer 50, dr. K. Wojciechowski 1, dr. R. Zuber 5, Zygmunt Fryling 2, dr. Ludwik Kubala 3. dr. Władysław Bylicki 20, wydział lwow. klubu cyklistów 25, N. N. przez hr. Jana Drohojowskiego 1·10, Kalikstowie ks. Ponińscy. 50. — Z listy pani Pauliny Wojnowskiej artyści i artystki teatru krakowskiego: P. Wojnowska 5, M. Koźmin 4, L. Solski 5, Kotarbiński 3, Milewski 0·50, Wolska 3, Węgrzynowie 1, Sliwicki 0·50, Morska 1, Filipi 1, Wójcicki 1, Popławski 1, Roman 0·50, Senowska 1, Przybyłko 0·50, Jeremi 0·50, Przybyłowicz 0·50, X. X. 0·50, Siemaszko 1, W. Siemaszkowa 1, Zapolska 5, Otrębowa 0·50, Kamiński 1, Trapszówna 1, razem zł. 39.

Razem do dnia 18 b. m. 7696 zł. 47 ct. gotówką i list zast. 4 prc. na 1000 zł.

Składki przyjmuje skarbnik komitetu p. J. K. Zieliński, Lwów, Bank kredytowy.

— **Koncert „Echa"** odbędzie się w dniu 24 b. m. w sali Kasyna miejskiego pod artystycznem kierownictwem dyrektora Jana Galla. Próby odbywać się będą od poniedziału 20 b. m. codzień wieczorem.

— **P. Alfred Reiss,** złożył wraz z rodzeństwem, z powodu śmierci ś. p. ojca Juliusza, w prezydyum magistratu na rzecz ubogich miasta Lwowa kwotę 500 zł.

Za ten hojny dar składa prezydent miasta szan. ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

— **„Skała"** urządza na rzecz głodnych do rozporządzenia komitetu ratunkowego w „Jedności", w niedzielę 19 b. m. z łaskawym współudziałem p. Juliusza Jejde, artysty dramatycznego teatru krakowskiego, wieczór muzykalno-deklamacyjno-dramatyczny, w połączeniu z towarzyską zabawą ogrodową.

— **Z „Sokoła".** Byłych członków oddziału konnego, nie uczęszczających obecnie na ćwiczenia, uprasza zarząd, aby swoje ubrania do ćwiczeń, pozostawione w ujeżdżalni, najpóźniej do dnia 1 sierpnia odebrali, gdyż w przeciwnym razie zostaną one dla braku miejsca sprzedane, a kwota za nie uzyskana przypadnie na rzecz Towarzystwa.

— **P. Kaczor-Batowski,** artysta-malarz, który wyjechał był do Madrytu, aby ze znajdującego się tamże w Museo del Piado obrazu Murilla „Niepokalane Poczęcie Najśw. Panny Maryi", wykonać kopię dla tutejszego kościoła Klarysek, uwiadomił magistrat, że obraz swój już wykończył i znajduje się z nim w drodze do Lwowa.

— **Honorowe obywatelstwo.** Z Mielca donoszą: Rada miejska nadała p. Stefanowi Sękowskiemu, właścicielowi dóbr Wojsław z przyległościami i prezesowi Rady powiatowej mieleckiej, honorowe obywatelstwo miasta Mielca, a to w dowód licznych zasług około dobra miasta i całego powiatu położonych.

Deputacya miasta z burmistrzem na czele udała się w dniu 12 b. m. do rezydencyi pana prezesa i przy wypowiedzeniu stosownej mowy wręczyła nominatowi dyplom. herbem miasta ozdobiony,

— **Pomnik Mickiewicza w Krakowie.** Z Krakowa donoszą: Dyrekcya kolei państwowych ogłasza, że wszyscy pragnący uczestniczyć w uroczystościach krakowskich powinni do 22 b. m. zawiadomić, w ile osób i skąd jechać chcą do Krakowa, oraz kiedy zamierzają wracać.

— **W procesie OO. Jezuitów** w Krakowie, zapadł wczoraj wieczorem wyrok. Skazani zostali za oszczerstwo: dr. Lehman na ośm miesięcy, kandydat adwokacki Malisz na sześć miesięcy, a Sułczewski, redaktor odpowiedzialny *Naprzodu*, na cztery miesiące więzienia.

Wyroku oczekiwały wielkie tłumy publiczności, spokój jednak nie został zakłócony.

Oskarżeni wnieśli zażalenie nieważności.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, dr. Maryan Ciesielski, insp. kol. państw., w 37 r. życia.

W Kamieńcu Podolskim, ks. Antoni Dubissa Kraczak, długoletni troskliwy nader proboszcz fundowanego przez Potockich po Dominikańskiego kościoła, od roku proboszcz poormiańskiego kościoła.

— **Uroczystości w Pradze** z powodu obchodu setnej rocznicy urodzin Palackyego, połączone ze zjazdem przedstawicieli rozmaitych narodowości słowiańskich, mają przebieg wspaniały. Jak donoszą stamtąd relacye telegraficzne, przybyli wczoraj popołudniu do Pragi pociągiem krakowskim polscy dziennikarze, wieczornym pociągiem delegaci miejscy krakowscy i lwowscy. Witani byli z zapałem. Damy obrzuciły polskich gości kwiatami. Powitalną mowę na dworcu kolei wygłosił w imieniu burmistrza dr. Podlipnego, wiceburmistrz Srb, odpowiadał burmistrz miasta Lwowa dr. Małachowski.

Podczas wjazdu Polaków pomiędzy dwoma szpalerami tłumu, tysiączne tłumy wznosiły okrzyki „Na zdar!".

Na wyspie Zofijskiej, we wspaniale iluminowanym ogrodzie odbył się koncert; wykonano pieśni narodowe ludów słowiańskich.

W wielkiej sali festynowej na wyspie Zofijskiej odbyło się powitanie gości.

Miejsca honorowe zajęli Franciszek Władysław Rieger i burmistrz Podlipny, obok zaś polscy goście. Obecni posłowie czescy: Spincic, Kramarz, Horzica, Tomauek, morawscy Zacek i Skala, było też wiele pań czeskich.

Gości polskich przybyło przeszło 60, w tej liczbie: prezydent dr. Małachowski i wiceprezydent Michalski ze Lwowa, prezydent dr. Friedlein z Krakowa, Spasowicz z Petersburga, Grabowski Bron. z Częstochowy, posłowie polscy do austryackiej Rady państwa: Merunowicz, dr. Sokołowski, dr. Witołd Lewicki, dr. Danielak, radny miejski M. Walichiewicz i prof. Kalina ze Lwowa, prof. Smolka, Dembiński, Zdziechowski, ks. Fliss i chłop Ptak z Bieńczyc we wspaniałym stroju krakowskim; malarz Styka, dziennikarze Liberat Zajączkowski, Ostaszewski-Barański, Masłowski, Alf. Szczepański, Kucharski, Kolbuszewski, Milski, Karcz, Chyliński, Ehrenberg, Beaupré, Szcłajski, Smólski.

Z Warszawy przybył dziennikarz Adam Dobrowolski z żoną.

Przybyli dalej posłowie ruscy Barwiński i Wachnianin, ze Słoweńców Hrbar, burmistrz m. Lublany, poseł radca Dworu Suklie, prof. uniw. Jagiel, poseł Krek, oraz 20 innych. Z Kroatów Mazura, redaktor *Obzora* w Zagrzebin. prof. uniw. Smiciklas z Zagrzebia, posłowie Baliak, Trumbicz z Dalmacyi i ks. Ptasiński z Istryi (syn polskiego emigranta), dalej Serbowie Mitrowicz z Zadaru, Tomicz z Nowego Sadu, Słowacy z Turoc St Martin, dr. Dula, redaktor *Novin*, Szuletti redaktor *Slov. Pohlada* i adwokat Halasza.

Z Rossyan przybyli: generał Komarow, naczelny redaktor panslawistycznego *Swieta*, profesor Łamański z Petersburga, slawista prof. Florynski z Kijowa, slawista prof. Brandt z Moskwy.

Przybyłych powitał burmistrz dr Podlipny. Przedewszystkiem wyrazami najwyższej sympatyi pozdrawiał obecnych Polaków, następnie Słowian południowych, Rossyan i Rusinów. Podnosił solidarność wszystkich Słowian przy zachowaniu samodzielnego rozwoju kulturnego każdego z plemion słowiańskich. Zaznaczył przywiązanie Czechów do panującej w Austryi Dynastyi.

Prof. Brandt z Moskwy wygłosił mowę czeską, w której przypomniał kongres słowiański w Moskwie w r. 1867 i zakończył okrzykiem „Slava" na cześć ludu czeskiego.

Prof. Sokołowski z Krakowa podniósł przyjazne stosunki pomiędzy Czechami a Polakami. Dawnymi czasy — mówił — narody czysto słowiańskie nie występowały agresywnie, w celach zaboru. Broniły się tylko przeciwko zamachom zaborczym obcych ludów, jak n. p. Polacy pod Grunwaldem, Czesi przed wojnami husyckiemi. Polacy i Czesi często szli razem w imię swobody narodowościowej.

Mowca podziękował dr. Podlipnemu za mowę powitalną i wzniósł toast na cześć i pamięć najznakomitszego czeskiego historyka.

W końcu na bankiecie powitalnym przemawiał p. Hrybar po słoweńsku.

Dziś dalszy ciąg uroczystości, a mianowicie według programu o godzinie 11 przedpołudniem uroczystość odsłonięcia postawionego kosztem kraju posągu Palacky'ego w panteonie muzeum Królestwa czeskiego. Odspiewana będzie przez Towarzystwo spiewackie „Hlahol" kantata do „Matki Slawy", muzyka Bendla do słów Jarosława Vrhlickiego. Następnie wypowie mowę prezes komitetu Jan hr. Harrach. Odczyt o Palackym wygłosi dr. Wacław Tomek, poczem chór „Hlahola" odspiewa „Slavnosti sbor" Smetany. O godzinie 2 popołudniu uroczyste przyjęcie na Ostrowie Zofijskim. O godzinie 9 iluminacya brzegu Wełtawy i bulwaru Palacky'ego, oraz nocny festyn na Wełtawie. O godzinie 10 wieczorem uroczystość w mieszczańskiej Besedzie. Równocześnie o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Narodnim Divadle uroczyste przedstawienie opery Smetany „Libusza".

W niedzielę 19 b. m. o godzinie 8 rano punkt zborny na Królewskich Winohradach. zkąd uroczysty pochód przez Vaclavskie namesti na bulwar Palacky'ego. O pół do 11 uroczyste położenia kamienia węgielnego pod pomnik Palacky'ego nad Wełtawą. „Hlahol" odspiewa kantatę. Wypowiedzą mowy: burmistrz Pragi dr. Podlipny i poseł do Rady państwa Herold. Spiewem „Hlahola" zakończy się uroczystość. O pół do 2 popołudniu w ratuszu Staromiejskim śniadanie na cześć dziennikarzy słowiańskich. O godzinie pół do 3 obrady zjazdu. O 8 wieczorem zabawa w ratuszu.

W poniedziałek 20 b. m. przedpołudniem ponowne zebranie w ratuszu. O 1 popołudniu zwiedzenie wystawy technicznej, na wystawie obiad i koncert.

We wtorek 21 b. m. przedpołudniem zacznie się zbiorowe zwiedzanie osobliwości i pamiątek na kralovskich Winohradach. Wieczorem raut na wyspie Zofijskiej.

We środę 22 b. m. wycieczka do Kolina i Kutnej Hory, zwiedzenie tamtejszych pamiątek, oraz pożegnanie.

Na cześć słowiańskich gości, przybywających do Pragi, jest w programie także przedstawienie w teatrze narodowym czeskim, złożone z czterech jednoaktówek autorów: polskiego, rossyjskiego, słowieńskiego i czeskiego. W tej liczbie będzie wystawiona sztuka Bronisława Grabowskiego p. t.: „Po raz drugi".

Deputacya lwowskiej Rady miejskiej, która wyjechała do Pragi na uroczystość Palacky'ego, zabrała z sobą wspaniały wieniec srebrny, który zostanie złożony imieniem miasta Lwowa u pomnika Palacky'ego. Wieniec ten składa się z dwóch dużych gałązek wawrzynu o liściach srebrnych i takichże szypułkach, tu i owdzie z pomiędzy tych liści wystercza złocona jagoda, przedstawiająca owoc wawrzynu. Wieniec związany jest u dołu złoconą wstęgą, na której umieszczono następujący napis: „Reprezentacya miasta Lwowa Franciszkowi Palacky'emu, duchowemu wodzowi Czech 14 czerwca 1898".

Podobny wieniec srebrny, nieco mniejszy, zabrała z sobą delegacya Towarzystwa dziennikarzy polskich. Wieniec ten utworzony jest z dwóch gałązek dębu; pośród liści znajdują się srebrne żołędzie. Napis na nim: „Towarzystwo dziennikarzy polskich Franciszkowi Palacky'emu 1898".

— **Jan Jeleń,** starszy kontrolor Banku austro-węgierskiego, zmarł — jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy — onegdaj w Wiedniu. Zmarły, rodem z Przemyśla, przed powołaniem do zarządu centralnego Banku austro-węgierskiego, urzędował długo jako dyrektor filii banku w Stanisławowie, a w ostatnich czasach we Lwowie. Na tych stanowiskach dał się poznać nietylko jako dzielny urzędnik, ale i jako obywatel, rozumiejący doniosłość socyalną zdrowego kredytu dla kraju. Popierał też zawsze wszystkie usiłowania skierowane do tego, aby Bank austro-węgierski uczynić w wyższym, niż dotychczas stopniu, instytucyą pożyteczną dla kraju. W towarzystwie był ś. p. Jeleń osobistością niezmiernie sympatyczną, to też śmierć jego dotknie ciężko prócz rodziny także wielu przyjaciół w kraju i kolonię polską w Wiedniu. Zmarły pozostawił wdowę, Maryę z Machalskich, córkę Maksymiliana, adwokata i posła do Rady państwa z miasta Krakowa, tudzież syna, porucznika pionierów w Przemyślu,

— **Z Warszawy.** Czytamy w *Kuryerze warszawskim*: Pięknie odnowiony pałac Józefa hr. Potockiego na Krakowskiem Przedmieściu stał się wczoraj miejscem wspaniałej zabawy.

Rozpoczęła się ona o godz. 8 wieczorem wystawnym obiadem, który zaszczycili swoją obecnością księstwo Imeretyńsey, książę Obolenski, jego królewska wysokość ks. Jaime de Bourbon i wielu innych dostojników i członków arystokracyi.

Obiad podano w wielkiej sali w stylu cesarstwa na 28 nakryć, poczem o godz. 10 wieczorem rozpoczął się liczniejszy zjazd gości, których liczba dosięgła 150 osób; o godz. 11 rozpoczęły się w salonie Napoleońskim tańce, do których stanęło 36 par.

Dzielnymi wodzirejami przy dźwiękach kapeli tria Nachtigall w salonie, a orkiestry wojskowej w rzęsiście oświetlonym ogrodzie pałacowym od strony ul. Czystej — byli ks. Lubomirski i hr. Plater.

Z rozpoczęciem zabawy w sali jadalnej czynnym był bufet z kolacyą zimną angielską. O godzinie zaś 1 w nocy dano kolacyę gorącą, do której całe towarzystwo zasiadało grupami.

Około godz. 12½ po północy ks. Imeretyńscy opuścili gościnne progi pałacu hr. Potockich, w którym ożywiona zabawa w szerokiem kole przebywającej obecnie w mieście arystokracyi, z domem ich spokrewnionej lub zaprzyjaźnionej, trwała do świtu.

O godz. 3 rano dopiero rozjeżdżano się z pod przybranego okazale roślinami cieplarnianemi podjazdu pałacowego".

Notatki literacko-artystyczne.

Kazimierz Kleczkowski. Onegdaj zmarł w Warszawie niepospolity znawca architektury, b. docent Politechniki lwowskiej, ś. p. Kazimierz Kleczkowski.

Ujrzał on światło dzienne w Warszawie d. 4 marca 1856 r. Po ukończeniu szkół udał się na studya architektoniczne do krakowskiej szkoły sztuk pięknych, a następnie wyjechał do Petersburga, gdzie ulubiony przedmiot studyował w tamecznej Akademii sztuk pięknych.

Podczas studyów akademickich znaczną część czasu przepędzał w bibliotekach, na badaniach teoretycznych; prace Viollet le Duc'a i Taine'a silnie oddziałały na umysł młodego artysty, który też powziął w tej dobie postanowienie wyjazdu po wyższą jeszcze wiedzę do Paryża do szkoły architektonicznej, świeżo przekształconej według wskazówek reformatorskich Viollet le Duc'a. Jakoż, uzyskawszy w Akademii petersburskiej stopień budowniczego, ś. p. Kleczkowski podążył do Paryża.

Po kilkoletnich studyach na obczyźnie powrócił do Warszawy, celem zajęcia się praktyką budowlaną, ale jako estetyk-teoretyk z trudnością naginał się do wymagań, stawianych budowniczym i częściej brał za pióro, niż za cyrkiel, poświęcając cały czas na prace literackie z zakresu estetyki i architektury.

Odtąd nazwisko ś. p. Kleczkowskiego coraz częściej spotykamy w czasopismach technicznych, w *Kłosach*, *Bibliotece warszawskiej*, *Ateneum* i t. d.

Z szeregu artykułów na zaznaczenie zasługują: „Myśli o stylu doryckim", „Barok", „Klejnoty", Kamienna legenda", „Szlakiem narodów", „Piękno u domowego ogniska". „Studyum krytyczne" z powodu dzieła Jodko-Narkiewicza, „Architektura" w „Wielkiej encyklopedyi ilustrowanej".

Najważniejszą atoli pracą zmarłego jest dzieło „Analiza kształtów architektury" wydane wraz z tablicami kosztem kasy im. Mianowskiego w r. 1885.

Wielka erudycya, bogactwo myśli i nowych poglądów, zawartej w tej pracy, utorowały Kleczkowskiemu drogę do pozyskania, po habilitacyi w roku 1889, docentury estetyki i historyi sztuki w Politechnice lwowskiej. Na tem stanowisku ś. p. Kleczkowski napisał drugą część dzieła „Analiza kształtów architektury", dalej studya „Obrazki i ramki", „Romantyzm", „Artysta".

Nadwątlone wszakże zdrowie niedozwoliło zmarłemu pracować dłużej na Politechnice lwowskiej. Dla poratowania upadłych sił, ś. p. Kleczkowski wyjechał do Zakopanego, zkąd przybył do rodzinnego ogniska, i tu po długiej chorobie dokonał pracowitego żywota.

Repertoar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz drugi „Tamten", sztuka w 5 aktach Józefa Maskoffa.

W niedzielę „Tamten".

W poniedziałek teatr zamknięty.

We wtorek „Tamten", sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

We środę „Romeo i Julia", tragedya w 5 aktach W. Szekspira.

We czwartek „Tamten".

W piątek „Szkoła kobiet" (L'Ecole des Femmes), „Dożywocie" komedya w 3 aktach wierszem Al. hr. Fredry (ostatnie przedstawienie).

Z TEATRU

(„Tamten" sztuka w 5 aktach Józefa Maskoffa, przedstawiona po raz pierwszy na scenie lwowskiej przez grono artystów krakowskich d. 17 czerwca b. r.)

Gdyby autor tej sztuki mógł wczoraj przeniknąć uczucia wszystkich licznie zgromadzonych widzów, miałby największy tryumf, jaki może mieć umysł twórczy; widziałby, jak te uczucia w jednym zgodnym chórze szły za jego myślą, uderzały tętnem jego serca, były w tak doskonałej z sobą harmonii, jak harmonijnie doskonałą jest ta sztuka, pisana z tym ogniem, jaki posiada prawdziwy talent, z tą siłą, jaką tylko dać może odczucie bolów ogółu, z tym realizmem zdrowym, który przynosi nie spaczona żadną tendencyą, ale trzeźwa i wierna obserwacya.

Takiego wrażenia dawno, dawno nie wywołał żaden dramat na scenie polskiej.

A dlaczego tak jest? Bo dramat ten, to nie rezonowanie i sztuczne zestawianie faktów, to nie obliczony na chwilowy poklask efekt, to karta z życia społeczeństwa.... I w tem jego siła, w tem zasługa autora i dowód jego wysokiego talentu. — Rzecz ta przejmuje grozą, stawia przed oczy widza całą okropność sytuacyi społeczeństwa, miażdżonego bezlitośnie przez generałów Hornów i pułkowników Korniłłowów, a podkopywanego podłością denuncyantów mściwych, jak porucznik Strelkow. Ale ani na chwilę dramat ten nie podnieca sztucznie nienawiści, nie szuka szablonowych efektów, nie posługuje się apoteozą bohaterstwa lub tak bardzo nadużytem ośmieszaniem prześladowców. — I dlatego tak silne i tak trwałe wywiera wrażenie: jest prawdą, jest i pozostanie — dokumentem.

Pierwszy akt: „W knajpie" to po mistrzowsku rzucone tło. Jestto scena zbiorowa, w której zarysowują się od razu doskonale główne postacie dramatu. Do nocnej restauracyi pani Matołkowskiej, typowej pod każdym względem, przychodzą liczni goście, z pośród których wyróżniają się: student Kazimierz, porucznik Strelkow i pułkownik Korniłłow. Ten ostatni, w cywilnem ubraniu przyszedł oczywiście śledzić. Czyta dziennik, ale uważnie przysłuchuje się temu, co mówią studenci a zwłaszcza Kazimierz Wielborski, którego on zna oddawna. Kazimierz był już pod kluczem; siedział rok cały w cytadeli, pokutując za poryw młodzieńczy. Okropność pustki w celi więziennej przeraziła go; nie zaparł się wprawdzie ani uczuć swoich, ani przekonań, lecz zgodził się okupić swą wolność daniem słowa honoru, iż odtąd nie będzie należał do żadnych związków młodzieży, że będzie się trzymał zdala od wszelkiej propagandy myśli polskiej. Pułkownik Korniłłow biorąc od niego to słowo i dając mu na nie wolność, wiedział co czyni. On chciał mieć w Kazimierzu nie zdrajcę, lecz pewną i stałą wśród młodzieży zaporę, wiedząc, że student ten szczególniejszym był otaczany szacunkiem i zaufaniem. Neutralność jego to już zdobycz nie mała: jego słowo było dotąd hasłem; brak tego słowa — to sparaliżowanie wszystkich żywszych myśli i uczuć....

Ale odtąd Kazimierz jest pod ścisłym nadzorem Korniłłowa. Dlatego to pułkownik, przebrany po cywilnemu, przychodzi do knajpy i pilnie przysłuchuje się temu, co mówią studenci, a zwłaszcza Wielborski. A wtem nagle wybucha sprzeczka. Przychodzą oficerowie pijani z porucznikiem Strelkowem na czele. Strelkow kocha się w kelnerce Józi, której podoba się Kazimierz. Ten zaś, chociaż serce swe oddał oddawna pięknej i szlachetnej Annie, z którą się zaręczył, nie jest wszakże obojętnym na zalotność Józi, (oj ci mężczyźni!), czem obudza zazdrość Strelkowa. Porucznik pijany wyzywa i grozi; wybucha gwałtowna sprzeczka, której kres kładzie interwencya pułkownika. Scena wyborne schwycona z życia, kończy się orgią pijanych oficerów pod wodzą Strelkowa, śpiewających hymny na cześć — Józi.

Drugi akt, to znowu obraz z życia. Rzecz się dzieje w domu Julii Korbiel, u której mieszkają studenci, w tej liczbie Wielborski, a także owa narzeczona Kazimierza, dzielna, zacna, a pełna entuzyazmu Anna. W domu tym zbiera się gromadnie młodzież, a zajmuje się umysłową pracą i czytaniem książek przez cenzurę niedozwolonych. Anna gra tu główną rolę; ona jest duszą tego ogniska. Lecz od pewnego czasu czuje, że między nią a Kazimierzem otwarła się przepaść; zapału jej on już nie podziela, stroni od zebrań a wreszcie oświadcza, że z tego domu wyprowadzić się musi.... Krępuje go dane słowo honoru, a przytem przeraża go to, iż od pewnego czasu przychodzą pod jego adresem rzeczywiście kompromitujące posyłki.... Nie są to już jakieś tam niecenzuralne książki, lecz plany fortyfikacyjne. Jestto jakaś mistyfikacya, która wszakże groźne może pociągnąć za sobą następstwa.

I sprowadza je rychło. Właśnie w momencie, gdy listonosz przyniósł Kazimierzowi list w najwyższym stopniu kompromitujący, wpada do mieszkania Korniłłow z całą zgrają żandarmów i odbywa brutalną rewizyę ... Znajdują wiele książek zakazanych, a w warkoczu Anny ów list fatalny, adresowany do Kazimierza. Aresztuje wszystkich.... Na scenie zostają tylko drobne dzieci Julii Korbielowej, zalęknione, płaczące. Na ich straży pieczołowity Korniłłow pozostawił starego żandarma, także ojca rodziny, który ma serce czułe dla dzieci maleńkich....

Scena, przedstawiona bez żadnej przesady, tryskająca prawdą, czyni nieopisane wrażenie. Odczuć ją w całej pełni, może ten tylko, kto ją raz w życiu własnemi oczyma widział — i nie na deskach scenicznych....

Akt trzeci stawia przed oczy widza dwóch ludzi stojących u władzy. Jeden z nich, generał Horn, próżny i krótkowidzący, ulega wpływom i wyższej wiedzy Korniłłowa, który mu ciągle powtarza: my tu w tym kraju jesteśmy płatnymi urzędnikami... mamy do spełnienia obowiązek, spełnijmy go ściśle i surowo, ale bez krzyczącej niesprawiedliwości.... Horn się złości i posądza Korniłłowa o sentymentalizm. „Twoja matka — powiada — była Polką i dlatego ty dla Polaków taki tkliwy.... Twierdzisz, że Wielborski niewinny, a wszakże jest dowód niezaprzeczony jego zbrodni:... plany forteczne przysłane mu w piśmie, które sam znalazłeś w warkoczu jego narzeczonej!.."

I jest scena prawdziwie szekspirowska, niezrównanej siły. Korniłłow podnosi głos. „Wielborski — mówi — jest niewinny! On pada ofiarą zemsty. Dowód materyalny jest, — sam przychwyciłem to pismo, — ale kto je wysłał? Uczynił to podły denuncyant, porucznik Strelkow przez zemstę, przez zazdrość o kelnerkę Józię...." Horn własnym uszom wierzyć nie chce. „Jakto — woła oburzony — ty śmiesz posądzać Strelkowa.... ty śmiesz znieważać rosyjskiego oficera w obronie Polaka!..." I mówi dalej: „Jeżeli tego zarzutu nie udowodnisz, nie pozostaje ci nic innego tylko śmierć...." Podaje mu pistolet, który Korniłłow przyjmuje — „W obec tego co się tu dzieje — mówi — prosiłem o dymisyę, prosiłem o przeniesienie do Petersburga.... Odmówiliście mi. Dobrze; odbiorę sobie życie, jeźli nie złożę dowodu, że Strelkow jest winny.... Ale pozwólcie mi działać...."

I teraz w ten dramat, w którym bierze udział całe społeczeństwo polskie, talent autora wplótł niezmiernie misternie ową walkę dwóch obcych ludzi: krótkowidzącego zwierzchnika, jakim jest Horn i brutalnego, bezwzględnego, ale nie pozbawionego poczucia sprawiedliwości Korniłłowa. I to nie jest walka dwóch tylko indywiduów: widz doskonale czuje, że tu idzie o ścieranie się z sobą zasady, że tu wchodzi w grę coś ważniejszego, niż życie Korniłłowa, niż tryumf Horna, lub zgnębienie nikczemnego Strelkowa....

Horn nie opiera się. Zezwala działać Korniłłowowi, który rozpoczyna śledztwo. — W akcie czwartym jesteśmy świadkami w dziesiątym pawilonie scen, które wstrząsają do głębi, nie w sposób ibsenowski, wytwarzaniem sztucznych postaci lub symbolicznych „dzikich kaczek", nie szpitalnymi efektami chorych indywiduów, lecz szczerą prawdą życiową. — Badanie pijanego Strelkowa, przesłuchanie Anny, konfrontacya matki Wielborskiej z synem, to są epizody, które zapierają dech w piersiach. Głuche łkanie, jakie się zewsząd odzywało, było najlepszym dowodem wrażenia....

Strelkow pijany śpiewa w przyległym pokoju, a tymczasem Korniłłow w biurze swojem gorączkowo przegląda papiery, przychwycone w mieszkaniu porucznika. Przy nim leży pistolet, dany mu przez Horna. Skoro nie znajdzie dowodu — śmierć! — A nietylko śmierć Korniłłowa, lecz zguba Wielborskiego, jego nieszczęśliwej matki i całej rodziny.... Scena to mistrzowska, arcydzielna.

Dowód jest! Więc ocalał Korniłłow, ocalał Wielborski — zginął Strelkow.... On teraz musi ocalić honor pułku. Pijanemu dają pistolet i każą w imię czci wojskowej odebrać sobie życie. W oszołomionym mózgu plączą się wrażenia, ale jedno poczucie nad wszystkiem panuje — poczucie honoru armii. *Naplewat'* woła Strelkow, strzela do siebie i pada trupem.

Wolałbym, aby na tej scenie skończył się dramat. Wszak losy Wielborskich są bez końca.... Nie można kłaść tam punktu, gdzie jeszcze średnika niema.... Ale dla artystycznej całości autor chciał dać epilog. I tym epilogiem jest akt piąty „Na Sybir", który jest głównie wyjaśnieniem tytułu...

Wielborski Kazimierz jest wolny, lecz Anna za propagandę, szerzoną przez przemycanie zakazanych książek, skazana na lat pięć na Sybir. I odbywa się pożegnanie w cytadeli. Anna powiada Kazimierzowi: „Nie teraz tracę ciebie — straciłam cię pierwej.... Kochałam cię, ale wówczas gdyś był „tamtym", dawnym. Rozeszły się drogi nasze.... Jeżeli zechcesz mnie znaleźć, to pierwej odnajdź dawnego siebie...., wróć się: stań się „tamtym!". Uprowadzają Annę a Kazimierz przeobraża się nagle. Pragnie być „tamtym" aby Annę odnaleść, aby się z nią spotkać. Łży więc Korniłłowa i dostaje się po raz trzeci do cytadeli, zkąd już tak rychło nie wyjdzie.... — Koniec sztuki, dostrojony do całości, chociaż — zbyteczny.

Scenicznie rzecz to doskonała. Ale tu nie idzie mi już tyle o doskonałość sceniczną, ile o zaznaczenie przewodniej myśli utworu. Takie charaktery, jak entuzyastki Anny, jak skrępowanego słowem i obowiązkami dla biednej matki Kazimierza, a z drugiej strony takie typy jak Horna, Korniłłowa i Strelkowa, które w zestawieniu swem i całej akcyi, oraz w wynikających ztąd kolizyach, przedstawiają nie tylko grozę położenia, lecz bole i prądy, które od lat kilkudziesięciu przenikają społeczeństwo — muszą zapewnić sztuce Maskoffa trwałe powodzenie. Tu wszystko drga życiem, tchnie prawdą, bez przesady — to dokument, który zostanie.

Pod względem scenicznym przynosi ten utwor każdemu, choćby najbardziej obojętnemu widzowi, któryby obcy był zupełnie Wielborskim, czy Korniłłowom, to wyższe zadowolenie, jakie daje skończona rzecz artystyczna. Dla wywołania trwałego wrażenia nie potrzebował utalentowany autor ani sztuczek szablonowych, ani szowinistycznych frazesów. Dał obraz rzeczywistości... to dosyć.

Graną była ta sztuka przez artystów krakowskich z tą doskonałością w całości i wykończeniu szczegółów, jaką już podnosiłem tylokrotnie. Pan Kamiński stworzył prawdziwe arcydzieło z postaci Korniłłowa; pełną wdzięku i uczucia była pani Siemaszkowa jako Anna; postać Kazimierza odtworzył doskonale p. Śliwicki; jako restauratorka Matołkowska niezrównaną była pani Wojnowska. W niewielkiej, ale znaczącej roli matki Wielborskiej, wystąpiła pani Zapolska, która była przedmiotem gorących i nieustannych wczoraj owacyi. O grze tej artystki w poprzednich sztukach, jakoteż o grze innych krakowskich artystów pomówię obszerniej w następnym numerze. Dziś ograniczam się tylko na wyrażeniu wszystkim szczerego uznania, że niepospolity ten utwor Maskoffa tak wybornie i z takiem zrozumieniem odegrali. Teatr był przepełniony, a oklaskom i wywoływaniom nie było końca; wrażenie zaś trwałe zostało.

***

Wyścigi Galic. Klubu jazdy panów.

(*Piątek; drugi dzień wyścigów.*)

(*jh*). Loże i trybuny pełne; ruch ożywiony. Pogoda piękna. Kapela 13 p. p.

I. Bieg otwarcia gładki. Panowie jeźdżą. Nagroda 800 koron, z których 500 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Meta 2000 m. Dla 3-letnich i starszych koni wychowanych w Galicyi, KrólestwiePolskiem albo na Bukowinie. (Zamknięto 1 czerwca z 12 podpisami).

1. „Kochanka", 3-letnia ciemno-gniada klacz p. Wład. Schindlera. 2. „Znicz", 5-letni gniady ogier p. Wład. Fibicha. 3. „I can not", 3-letnia kasztanowata klacz stadniny Ostoja-Ostaszewski.

Totalizator: 5 : 7, 10 : 14, 50 : 74.

II. Nagroda Totalizatora. Bieg z płotami. Panowie jeźdżą. Nagroda honorowa i 1000 koron, ofiarowane przez Galicyjski Klub Jazdy Panów, z których 700 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 3200 m. (Zamknięto 1 czerwca z 12 podpisami).

1. „Wiosna", 6-letnia kasztanowata klacz Capt Pech. 2. „Zápor", 5-letni gniady ogier por. Ant. Weilenbecka z 13 p. dragonów.

Totalizator 5 : 6, 10 : 12, 50 : 63.

IV. Wiosenne Steeple-chase. Panowie jeźdżą. Nagroda honorowa ofiarowana przez zwolenniczkę sportu i 1000 koron ofiarowane przez Galicyjski Klub Jazdy Panów, z których 700 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 kor. trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów, które w latach 1897 i 1898 nie wygrały jeszcze żadnego biegu (Steeple-chase) wartości 2000 koron lub powyżej. Meta 4000 metrów. (Zamknięto dnia 1 czerwca z 13 podpisami).

1. „Gambler" 4-letni kasztanowaty ogier porucznika hr. Fryderyka Chorinskiego z 12 pułku dragonów. 2. „Grál" 5-letni gniady wałach porucznika hr. Leona Thuna.

Totalizator 5 : 6, 10 : 13, 50 : 68.

IV. Błonia Steeple-chase. Panowie jeźdżą. Nagroda honorowa, ofiarowana przez prezesa Romana hr. Potockiego i 800 koron ofiarowane przez Galicyjski Klub Jazdy Panów, z których 500 koron zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu ko-

niowi. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów. Meta 3200 m. (Zamknięto 1 czerwca z 13 podpisami).

1. „Dynast“, 6-letni kasztanowaty ogier podporucznika Jana Gorayskiego z 1 pułku ułanów. 2. „Licho“ 5-letnia kasztanowata klacz stadniny Ostoja Ostaszewski.

Totalizator 5:12, 10:24, 50:124.

V. Oficerskie Steeple-chase. Nagroda honorowa, ofiarowana przez członków wydziału i 1000 koron, ofiarowane przez Galicyjski Klub Jazdy panów, z których 700 zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Nagroda honorowa jeźdźcowi zwycięzcy. Dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów *bona fide* w posiadaniu i dosiadanych przez oficerów, kadetów i jednorocznych ochotników w czynnej służbie armii austro-węgierskiej, lub w obronie krajowej austro-węgierskiej pozostających. Meta 4800 metrów. (Zamknięto 1 czerwca z 8 podpisami).

Do startu stanęły dwa konie: „Helf Gott“, 4-letnia kasztanowata klacz rotmistrza Hipolita Brzozowskiego z 2 pułku ułanów i „Aramis“ 6-letni gniady wałach porucznika Ed. Kollera z 7 pułku ułanów. „Aramis“ wyłamał się z toru i poszedł do stajni.

Totalizator: 5: 8, 10: 16, 50: 84.

VI. Nagroda Trybun. Bieg gładki. Panowie jeżdżą. Nagroda 1000 koron, z których 700 kor. zwycięzcy, 200 koron drugiemu, 100 koron trzeciemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych kontynentalnych koni, z wykluczeniem francuskich. Meta 1600 m. (Zamknięto 1 czerwca z 14 podpisami).

1. „Gretchen“, st. kasztanowata klacz p. Wład. Schindlera 2. „La Marquise“, 6-letnia kasztanowata klacz stadniny Ostoja Ostaszewski. 3. „Chimay herczegné“, 3-letnia gniada klacz porucz. br. Rud. Pletzgera z 13 p. huzarów.

Totalizator 5: 7, 10: 14, 50: 70.

Jutro trzeci dzień wyścigów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

VI. pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 czerwca, o godzinie 6 wieczór, w sali posiedzeń Izby. Na porządku dziennym między innemi: Opinia co do uznania przemysłu budowy maszyn za przemysł rękodzielniczy i wybór członka i zastępcy rady przemysłowej.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął przedwczoraj na ogólnych posłuchaniach, między innymi ks. dr. Szymona Szabo, zarządcę grecko-katolickiego zjednoczenia kościelnego w Północnej Ameryce. Monarcha rozpytywał się przy tej sposobności o stosunki zamieszkałych w Ameryce austro-węgierskich obywateli.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że Najd. Arcyksiążęta ofiarują Najj. Panu jako podarunek jubileuszowy posąg cesarza Rudolfa Habsburga dłuta Zumbuscha. Posąg ten ma stanąć na placu Michała naprzeciw portalu Burgu.

Dnia 26 b. m. odbędzie się w Mährisch-Weisskirchen uroczystość odsłonięcia ufundowanego przez miasto pomnika Cesarza Franciszka Józefa.

Wedle dzienników berlińskich cesarz Wilhelm przy sposobności swojej podróży do Petersburga, złoży także wizytę sułtanowi w Konstantynopolu.

O rezultacie przedwczorajszych wyborów do parlamentu niemieckiego, piszemy na innem miejscu. Charakterystyczną ich cechą jest to, że niemal w połowie okręgów wyborczych będą musiały być przeprowadzone ściślejsze wybory. W pierwszym pochodzie, wedle znanych rezultatów, najwięcej mandatów zyskało centrum katolickie, bo aż 73, Polakom nie dostaje do poprzedniej liczby 19 mandatów aż 8, dotąd bowiem biuletyn wyborczy, wykazuje tylko 11 wyszłych z urny polskich kandydatów.

Z Petersburga donoszą:

Dnia 21 lipca przybędzie tu książę Ferdynand Bułgarski wraz z małżonką księżną Maryą Ludwiką i następcą tronu księciem Borysem. Towarzyszyć im będą: Prezes ministrów Stoiłow, minister wojny Iwanow, archimandryta Bazyli, dama dworu księżnej, oraz trzej adjutanci księcia. Pobyt w Petersburgu potrwa cztery dni.

Wedle depeszy z Paryża do berlińskiej *Kreiz Ztg.* pomimo wszelkich zaprzeczeń, nie ulega kwestyi, że rząd francuski robi starania, aby sprowadzić interwencyę między Stanami Zjednoczonemi i Hiszpanią. W Paryżu liczą na to, że Amerykanie, nie mogąc dotąd wykazać się zwycięstwami, a wiedząc, że wojna pociągnie za sobą olbrzymie ofiary, skłonni okażą się do zgody, tem bardziej, że o ostatecznem zwycięstwie Ameryki nikt wątpić nie może.

Berlińska *Post* otrzymała prywatne doniesienie z St. Louis, potwierdzające wieści o smutnym stanie, w jakim znajduje się wojsko amerykańskie, zgromadzone w Tampie. Pomimo olbrzymich sum, dotąd wydanych, żołnierze są przeważnie nieumundurowani, cierpią głód, a w obozie brakuje wody. Codziennie dezertuje z Tampy po 20 do 30 ludzi.

U prezydenta Stanów Zjednoczonych Mac-Kinleya odbyła się narada wybitnych członków senatu i Izby reprezentantów. Zajmowano się trudnościami, jakie mocarstwa europejskie stawiają zaborowi wysp Filipińskich. Uchwalono bezwarunkowo dążyć do zajęcia tych wysp, jako też Karolińskich, choćby w tym celu trzeba było narazić się na nowe zatargi.

W Medyolanie przedwczoraj rano rozpoczął się przed sądem wojennym proces przeciw Gustawowi Chiesi, dyrektorowi *Italia del Popolo*, Karolowi Romussi, dyrektorowi *Secolo*, Don Albertaio, dyrektorowi *Osservatore cattolico*, dalej przeciw byłemu posłowi Zavatari, Annie Kuliczew, oraz 19 innym oskarżonym w sprawie uczestnictwa w medyolańskich rozruchach. Po odczytaniu aktu oskarżenia i rozmaitych pism, odnoszących się do rozprawy, trybunał przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 czerwca. (*Telefonem*). Tutejsze Koło literacko-artystyczne i Związek literacki powzięły myśl urządzenia wielkiej uczty w dniu 26 b. m. z powodu uroczystości Mickiewiczowskiej. Na bankiecie tym zbliżyć się będą mogli uczestnicy uroczystości, przybyli ze wszystkich stron kraju i z poza jego granic. Bankiet odbędzie się w hotelu Saskim. Zgłaszać się należy do Koła literacko-artystycznego Kraków, Rynek l. 16 do piątku dnia 25 b. m. Cena karty 4 zł.

W poniedziałek, dnia 27 b. m., odbędzie się wielki raut w Kole literacko-artystycznem dla przybyłych zewsząd do Krakowa literatów i artystów.

Wiedeń, 18 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował proboszcza w Leżajsku księdza Pakosza Piekosińskiego i proboszcza w Nowosielcach ks. Goneta, kanonikami honorowymi kapituły w Przemyślu.

Wiedeń, 18 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowane uchwały Delegacyj wspólnych.

Wiedeń, 18 czerwca. (*Dep. pryw. telefonem*). Dzisiaj odbyło się w obecności Najj. Pana i Najd. Arcyksiążąt poświęcenie nowego kościoła. Pierwszą Mszę świętą odprawił ks. kardynał arcypiskup Gruscha.

Wiedeń, 18 czerwca. (*Telef.*) Najj. Pan zamianował komendanta korpusu we Lwowie, gen.-porucznika Ferdynanda Fiedlera, tajnym radcą.

Wiedeń, 18 czerwca. Rząd postanowił wprowadzić reformę Towarzystw akcyjnych na porządek dzienny. Zarząd skarbowy po porozumieniu się z interesowanemi Ministerstwami, stanął na tem stanowisku, że natychmiastowe podjęcie reformy i jak najszybsze jej przeprowadzenie jest rzeczą nieodzowną. Ma to zaś nastąpić na podstawie swobody zakładania stowarzyszeń, a usunięcia systemu koncesyjnego. W ten sposób stowarzyszenia akcyjne o tyle tylko wymagałyby państwowego zezwolenia, o ile sam przedmiot przedsiębiorstwa, bez względu na jego formę, podlega ogólnemu obowiązkowi koncesyonowania i potrzebuje do aktywowania zezwolenia ze strony Państwa. Po zarzuceniu systemu koncesyjnego będzie zasada wolnego zakładania spółek i stowarzyszeń przeprowadzana z jak największą konsekwencyą.

Jako tymczasowe zarządzenie aż do czasu uzyskania trwałej i stanowczej reformy Towarzystw akcyjnych proponuje Minister skarbu wytworzenie regulaminu, który ma być ogłoszony w Dzienniku ustaw państwowych. Regulamin ten mający obowiązywać Rząd, winien służyć dla dokładnego zoryentowania publiczności. Co się tyczy formalnej strony, to Minister skarbu zaleca rozesłanie do kół fachowych możliwie treściwego kwestyonaryusza i utworzenie specyalnego ministeryalnego komitetu, który w razie potrzeby ma zwoływać Ministerstwo sprawiedliwości.

Materyalne normy ustaw o Towarzystwach akcyjnych mają być wyraźne i stanowcze, ale bez krępowania i uniemożebniania ducha przedsiębiorczego. Kontrola państwowa ma być ograniczona co do ekstenzywności, a wzmocniona co do intenzywności.

Praga, 18 czerwca. (*Telefonem*). Na cześć gości słowiańskich, którzy wczoraj wieczorem przybyli na święto Palackyego, rozpoczął się szereg uroczystości. Na dworcu przywitano ich mowami, na które odpowiedział burmistrz m. Krakowa Friedlein.

Następnie udali się na wyspę Zofijską, gdzie gości przyjęto bankietem. Burmistrz m. Pragi dr. Podlipny powitał zgromadzonych dłuższą przemową, na którą odpowiedział prof. Brandt z Moskwy.

Poseł do Rady państwa dr. Sokołowski przywiózł pozdrowienie Polaków.

Redaktor Hribar z Cylei sławił zasługi Palackyego.

Pułkownik Komarow z Petersburga przywiózł w podarunku od stolicy Rossyi wieniec srebrny z napisem poświęconym pamięci Palackyego, oraz adres słowiańskiego Tow. dobroczynności.

Nadeszło mnóstwo telegramów, między innemi z Moskwy, Paryża, Charkowa i Filipopola. Ze Lwowa między innemi od ks. Andrzeja Lubomirskiego i od Zakładu im. Ossolińskich.

Praga, 18 czerwca. (*Telefonem*). Burmistrz dr. Podlipny wydał do ludności odezwę nawołującą do spokojnego zachowania się. Obowiązkiem każdego mieszkańca Pragi jest dołożyć wszelkich starań, aby dnie uroczystości Palacky'ego przeminęły w godności i spokoju.

Również wszystkie pisma czeskie wzywają do wstrzymywania się od wszelkich drażliwszych demonstracyi.

Budapeszt, 18 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych minister sprawiedliwości, odpowiadając na interpelacyę posła Jana Molnara, oświadczył, iż władza państwowa uważa za swój obowiązek. co się samo przez się rozumie, bronić duchowieństwo rzymsko-katolickie w obec ewentualnych przeciwko niemu napaści. Minister przestrzega zresztą duchowieństwo, ażeby nie dozwalało jednostkom w swem gronie poniewierać swej szanownej sukni i zapominać o swojem stanowisku, ponieważ w takim razie żadna władza nie jest dość silna, ażeby mogła stanąć skutecznie w jego obronie.

Odpowiedź ministra przyjęto do wiadomości.

Berlin, 18 czerwca. (*Telefonem*). Dotąd wiadomy wynik 357 wyborów. Wybrani zostali: 34 konserwatywnych, 6 ze stronnictwa Rzeszy, 75 z centrum, 4 z partyi reformacyjnej, 8 narodowo-liberalnych, 2 zjednoczenia wolnomyślnego, 33 socyalistów, 11 Polaków, 1 Duńczyk, 8 dzikich.

Konstantynopol, 18 czerwca. (*Telefonem*). Między Portą i rządem czarnogórskim odbyła się w ostatnich dniach żywa wymiana zdań. Turcy twierdzą, że Czarnogórcy popełniali gwałty na Muzułmanach. Czarnogórcy znów oskarżają Albańczyków o podpalenie wsi w dystrykcie Berana.

W kołach tureckich sądzą w ogóle, że całe te zaburzenia uplanowane były ze strony czarnogórskiej.

Konstantynopol, 15 czerwca. (*Telefonem*). Poseł czarnogórski wniósł zażalenie, że wojska tureckie, zamiast przywracać porządek w Beranie, połączyły się z Albańczykami i razem z nimi brały udział w rozruchach. Poseł czarnogórski użala się również, że Porta nie przyjęła propozycyi jego rządu w sprawie uśmierzenia rozruchów.

Konstantynopol, 18 czerwca. (*Telefonem*). Na granicy czarnogórskiej zostały wzmocnione załogi tureckie.

Jak oficyalnie donoszą, wiadomości o zaburzeniach są bardzo przesadzone.

Wczoraj udali się dwaj oficerowie jako delegaci sułtana do Berana, ażeby chrześcian, którzy schronili się do Czarnogóry napowrót sprowadzić do Turcyi.

Ze strony dyplomatów uznają, że Turcya ma chęć utrzymania pokoju.

Konstantynopol, 18 czerwca. (*Telefonem*). Porta zakupiła na Węgrzech i w Rossyi po 1100 koni dla artyleryi i konnicy.

Rzym, 18 czerwca. Na posiedzeniu Izby postawiono wczoraj 28 wniosków, między innymi zaś wniosek Zanardelliego, który nie pochwala programu rządowego. Dalszy ciąg posiedzenia dzisiaj.

Paryż, 18 czerwca. Prezydent republiki Faure powierzył Ribotowi misyę utworzenia gabinetu. Ribot prosił prezydenta o pozostawienie mu czasu do dzisiejszego wieczora, ażeby mógł poprzednio rozmówić się z rozmaitemi osobistościami politycznemi.

Paryż, 18 czerwca. (*Telefonem*). Dzienniki komentują polecenie, dane Ribotowi celem utworzenia gabinetu i stwierdzają, że zamierzona koncentracya stronnictw nie udała się; prawica nie ma zamiaru popierać Ribota, radykalni stawiają zbyt wygórowane warunki, a lewica jest bardzo nieufna.

Londyn, 18 czerwca. (*Telefonem*). *Times* donosi z Nowego Jorku, że właściwa inwazya Kuby odroczona została do jesieni.

Londyn, 18 czerwca. (*Telefonem*). Jak donosi *Biuro Reutera* z Pekinu, Rossya nie otrzymała żadnej innej koncessyi na budowę kolei, prócz koncessyi na budowę kolei w Tien-tsin.

Wojna.

Londyn, 18 czerwca. *Biuro Reutera* donosi z Manili: Położenie Hiszpanów coraz gorsze; brak żywności. Załogi hiszpańskie w prowincyach ulegają przemocy powstańców. Hiszpanie wszędzie bezsilni. Powstańcy zajęli kilka miejscowości i otoczyli Manilę. Gubernator Manili chciał się poddać; rada wojenna sprzeciwiła się temu, wskutek czego gubernator wziął dymisyę.

Niemcy ofiarowali się, że przyjmą hiszpańskich rannych na pokład swoich okrętów, atoli admirał Dewey nie zezwolił na to.

Madryt, 18 czerwca. Urzędowa depesza generalnego kapitana Augustiego z Manili donosi, że trudne położenie trwa dalej. Wojska nieprzyjacielskie otrzymały posiłki w skutek dezercyi krajowców z wojska hiszpańskiego. Gubernator donosi, iż nie ma komunikacyi z prowincyą; spodziewa się otrzymać posiłki z Hiszpanii, zanim wszelkie środki obrony wyczerpane zostaną.

Londyn, 18 czerwca. *Times* donosi z Hongkong: Rodzina generalnego gubernatora Filipinów dostała się w ręce powstańców, którzy dotychczas wzięli 3000 Hiszpanów do niewoli.

Madryt, 18 czerwca. Co do przeznaczenia eskadry admirała Camara zachowaną jest najściślejsza tajemnica. Dzienniki donoszą, że dniem i nocą trwają prace nad ufortyfikowaniem wysp Kanaryjskich i Balearów, ażeby ubezpieczyć je przeciw wszelkim atakom. Minister marynarki zajmuje się organizacyą trzeciej eskadry.

Wskutek rozprawy, odbytej w Izbie w kwestyi Filipinów, posłał pułkownik Primo de Rivera deputowanemu Uria sekundantów.

Madryt, 18 czerwca. Obiega pogłoska, że eskadra admirała Camara uda się do Bostonu, ażeby bombardować niektóre porty Stanów Zjednoczonych. Według innej pogłoski eskadra ta ma się udać na Filipiny.

Gubernator w San Jago telegrafował, że Amerykanie dali wczoraj około 1000 strzałów. Niektóre strzały ze strony hiszpańskiej dosięgły statków nieprzyjacielskich. Hiszpanie stracili 3 zabitych, 21 rannych. Eskadra hiszpańska nie doznała żadnej szkody.

Gibraltar, 18 czerwca. Eskadra hiszpańska przepłynęła tędy wczoraj.

Hawanna, 18 czerwca. (*Telefonem*). Jak donosi półurzędowy dziennik *Post*, wybuchło poważne nieporozumienie między powstańcami i Amerykanami. Dowódca powstańców Gomer protestuje przeciw interwencyi zbrojnej ze strony Ameryki.

Waszyngton, 18 czerwca. Telegram admirała Deweya donosi, że od czasu ostatniej relacyi z dnia 3 b. m. nie zaszła żadna znaczniejsza zmiana. Powstańcy otoczyli Manilę, wzięli 2000 Hiszpanów do niewoli, obecnie jednak nie zamierzają opanować miasta.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 18go czerwca 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 162·30, Węgierskie akcye kredytowe 399 —, Akcye anglo-austryackie 157·75. Akcye banku Union 295·50, Kredytowe ziemskie 470 50, Kredyty 361·75, Akcye kolei południowej 77·75, Losy tureckie 66 70, Akcye kolei państwowej 361 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·15, Akcye tytoniowe 135·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·80. Akcye kolei Ebental 263 —, Akcye banku dla krajów koronnych 229·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·15, Akcye banku związkowego 269·—, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 98·95. Rimurania 251·50. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 17 czerwca 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 11 10 do 11 30 złr Budapeszt: Pszenica na jesień 12·55 do 11 65 zł Berlin: pszenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Wszystkim przezacnym P. T., którzy w dniu 11 b. m. uczestniczyli w złożeniu na wieczny spoczynek zwłok ukochanego naszego brata Eugeniusza Pfeiffera, jak i wszystkim, którzy nam współczucie swe przesłać raczyli, kojąc w tem choć w cząstce ciężki nasz smutek, w szczególności zaś: Wielebnemu księdzu Zygmuntowi Swistelnickiemu za nieszczędzenie trudu do spełnienia ostatniej kapłańskiej usługi przyjacielowi, Szanownemu Towarzystwu Lutnia, które odśpiewaniem nad grobem zmarłego pobożnej pieśni nadało tej chwili podniosły wyraz smutku, składamy serdeczne podziękowanie.

Lwów, dnia 12 czerwca 1898.

636 Wdzięczne siostry.

Podziękowanie.

Zgnębiony strasznym ciosem, który mię dotknął, nie jestem w stanie za tak liczne objawy współczucia każdemu z osobna podziękować, na tej więc drodze szlę wyrazy serdecznej wdzięczności tym wszystkim, którzy tak w czasie choroby mojej nieodżałowanej pamięci małżonki, jak też po jej zgonie w jakikolwiek sposób w smutku naszym uczestniczyli.

635 Bolesław Bielański z rodziną.

Farby fasadowe

na zmianę powietrza wytrwałe.

Niezbędną właściwością dobrych farb fasadowych jest przedewszystkiem obok piękności, trwałość przy zmianie powietrza. Tym dwom właściweściom zawdzięczają farby fasadowe z fabryki Karola Kronsteinera w Wiedniu III/1 Hauptstrasse Nr. 120 swoją wziętość i rozpowszechnienie po całej monarchii i za granicą. Do skutecznego rozpowszechniania się kronsteinowskich farb fasadowych przyczynia się w największej mierze akuratność i punktualność firmy Kronsteiner, która, najpierwszy, najstarszy i największy wybór tego rodzaju posiada i z tego powodu na szczególniejsze uwzględnienie zasługuje.

100.000 Koron i 4 wygrane po **25.000 Koron** są głównemi wygranemi Wielkiej Loteryi Jubileuszowej Wystawy. Wygrane wypłacone będą w gotówce po potrąceniu 20₀/⁰. Zwracamy uwagę, że pierwsze ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 25 czerwca 1898.

C. k. upr. z. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kantor wymiany oraz Oddział depozytowy których biura mieściły się dotąd w mezaninie gmachu własnego, do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny ak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym. 23

Zawiadamiamy P. T. Szanownych Odbiorców naszych. że wyłączne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny

kół „Humber“

z fabryk

Beeston Wolverhampston i Coventry

oddaliśmy firmie

M. Gustowicz i Sp.

we Lwowie,

ulica Akademicka l. 3.

Humber & Co Ldd.
Beeston Wolverhampton, Coventry
England.

Rentę austryacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne

kupują i sprzedają najkorzystniej

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 czerwca 1898.

HOTEL IMPERIAL.

PP. O. br. Wanka z Kołomyi, H. Goldlust z Czerniowiec, dr. I. Steinhardt z Tarnopola, I. Kohn i W Charousek z Wiednia, S. Koźmińska z Tarnopola, Hi Reiner z Jarosławia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. I. Stankiewiez z Wolicza, I Dąbski z Jasła, E. Fohorecki z Królewstwa, dr. H. Landesberg z Tarnopola, dr. I. Walewski z Nopowic, hr. Miączyński z Wołynia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu, Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 18 czerwca 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	211.—		214.—	
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	—	294	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390	—	400	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	257	—	261	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	50	111.	20
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	40	101	10
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	60	98	30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	80	98	50
4% los w 56 lat.	96	50	97	20
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	40	99	10
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	—	98	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	30	97	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	49	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleond'or	9	49	9	59
Pół Imperiał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	80	127	80
100 marek niemieckich	58	70	59	10

bez kuponu

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 czerwca 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101.50	101.70
luty-sierpień	101.50	101.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101.45	101.65
kwiecień-październik	101.45	101.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164.50	165.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.50	142.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.75	161.75
„ „ 1864 po 100 zł.	193.—	194.—
„ „ 1864 po 50 zł.	193.—	194.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.—	150.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.35	121.55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.30	101 50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.50	120.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.50	129.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	212.—	212.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.90	100 90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.25	120.70
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	121.—	121.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	101.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.75	140.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	157.50	158.50
„ „ „ za 50 zł.	157.25	158.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.75	97.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.75	129.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5pr.	110.	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.65	98.65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200kor. 4pr.	97.80	98.70
„ obl. prop. z r. 1889 za 100zł. 4pr.	98.25	99.25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96 —	96.30
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35 50	36.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	59.75	60.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.60	99.60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3pr.	120.25	121.25
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4pr.	104.75	105 75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10pr. prem. los. 5pr.	110.50	110.80
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.50	101.10
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.30	97.60
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98 35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.60	96.80
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.80	101.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200kor. 4pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200kor. 4pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.25	109.25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4pr.	117.—	118.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1887 4pr.	101.50	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4pr.	101.15	102,15
„ „ „ „ „ „ 1891 4pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.15	94.15
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99. 0
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200zł. 5pr.	108 30	109.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5pr.	108.30	109.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4pr.	98.50	99.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	201.25	202.—
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	176.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23 –
Palffy 40 zł. mk.	66.—	67.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	20 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27.—	29.—
Salma 40 zł. mk.	85.—	85.75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100zł. mk. 4½pr.	161.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	157.25	157.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	1423.—	1427.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	357.50	358.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	396 50	397 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750.—	755.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	396.50	398.—
„ „ dla handlu i przem. 200zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	224.75	225.75
„ Austro-węg. 600 zł.	912 —	914 —
„ Związkow. (Unionbank) 200zł.	294.75	295.75
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.—	133.50
Zivnostenska banka 100	129.—	130.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3510.—	3515.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.50	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	214.—	215.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500zł. mk.	484.—	487.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	306.—	307.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	156.—	162.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	732.—	736.—
Schodnicy 500 kor.	650.—	660.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	175.—	176 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.87	58.97
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.05	120.35
Paryż za 100 fran.	47.55	47 60
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.37	44.47
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.40	47.47
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53	9.54
20-markówka	11.75	11.79
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.87	58.92
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.40	44.50
Ruble	1.27	1.27

August Schellenberg i Syn
dom bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1. 54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1.70
na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C 130/98 (2) (3816)

Przeciw Ilkowi Kołomyjczukowi Dmytra z Łuczy nieznanemu z miejsca pobytu wniesiono do c. k. sądu tutejszego przez Antosia Arsenicza Jakóba pozew o uznanie prawa własności pg 548/1 w Łuczy.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 29 sierpnia 1898 8 godz. rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Wasyla Kołomyjczuka w Łuczy kuratorem który zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpie-czeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłoszi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Peczeniżynie.
Oddział II., dnia 14 czerwca 1898.

L. 21287/97 (3639 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż wykreślono z rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Credit - Verein in Kopyczyńce mit fünffacher beschränkter Haftung.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1897.

L. cz. C II 46/98 1 (3698 1—2)

Przeciw Janowi Peretowi i spólnikom, przedtem zamieszkałemu w Sadkowej górze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego w Mielcu przez Karolinę Kozikową pozew o zapłacenie legitymy w kwocie 371 zł. 16 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zostanie audyencya do rozprawy po wymianie pism wygotowawczych.

Celem strzeżenia praw Jana Pereta, ustanawia się pana adw. dra Brandta w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu
Oddział II., dnia 30 kwietnia 1898

L IV. 300|97 2 (3676 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Naście Dąbek ur. Kozak wzywa się, by się w przeciągu roku osobiście lub przez pełnomocnika po spadek po ś. p. Iwanie Kozaku zgłosiła pod rygorem § 131 ust. 2 pat. niesp.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I
Kozowa, 28 kwietnia 1898.

L cz. Cw. 1393|98 2 (3726 1—2)

Przeciw Chaji Kohn, ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, przez Izraela Kamma pozew wekslowy o 126 zł.

Na podstawie pozwu tego wydano przeciw Chaji Kohn, nakaz zapłaty z dnia 1 czerwca 1898 l. czyn. Cw. 1393|98 1.

Celem strzeżenia praw Chaji Kohn, ustanawia się pana adw. dra. Tadeusza Tertila w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaję Kohn w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie
Oddział II., dnia 3 czerwca 1898.

Licytacye.

L. 16841 (3798 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na część gościńców państwowych w Kołomyjskim okręgu budowniczym w roku 1898 odbędzie się dnia 5 lipca 1898 w ck. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w r. 1898 wynoszą w sekcyi drogowej:

Mikuliczyn . . . 3385 zł. 14½ ct.
Delatyn . . . . 1465 tł. 21½ ct.
Razem 4850 zł. 36 ct.

Warunki przedsiębiorstwa jakot ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys sumaryczny, wykaź cen jednostkowych i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone byc mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c k Namiestnictwa
Lwów, dnia 12 czerwca 1898.

L. 7053/97 (3819 2—3)

W sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się celem zaspokojenia należytości Skarbu Państwa w łącznej kwocie 211 zł. 44 ct. z pn. w dniu 30 czerwca i 28 lipca 1898 zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż a) całej realności whl. 592 b) połowy realności whl. 329, c) 1/6 części realności whl. 559 i d) 3/16 części realności whl. 242 ks. gr. Sokołów, egzekuta Izaka Karpf wlasnych.

Cena wywołania wynosi: co do realności ad a) 315 zł. ad b) 21 zł. 50 ct. ad c) 108 zł. 34 ct. ad d) 375 zł.

Wadyum co do realności ad a) 31 zł. 50 ct. ad b) 2 zł. 15 ct. ad c) 10 zł. 84 ct. ad d) 37 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest P. Karol Rampelt c. k notaryusz w Sokołowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, 30 grudnia 1897.

L. cz. III. 542/93 3/III (3812 1—3)

Na żądanie Trochima i Maryi Hromlaków odbędzie się dnia 13 lipca 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III drzwi 8 w Brodach licytacya realności wyk. h l. 382 ks. gr. gminy kat. Ponikra objęte, Trochima Hromlaka w jednej połowie, zaś Maryi Hlomlak i Semka Truchlińskiego po 1/4 części własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 domów, 2 stodół, 2 chlewów, 2 szop i ogrodzenia

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 723 zł., przynależności zaś na 360 zł.

Najniższa cena wynosi 361 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy w Brodach
Oddział III., dnia 16 maja 1898.

L. cz. VI. 561/90 1 (3818 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Wiktoryi Karpińskiej w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie w tut. sądzie w dniu 14 lipca 1898 o godz. 10 z rana relicytacya:

a) realności lwh. 105.
b) 1/3 części realności lhw. 106.
c) 1/12 części „ lhw. 107.
d) 1/2 „ realności 161. ks. gr. gm. Opatkowice do dłużniczki Wiktoryi Neidrowej należących łącznie na na kwotę 94 zł. oszacowanych.

Sprzedaż nastąpi poniżej ceny szacunkowej jednak nie niżej kwoty 47 zł.

Wadyum wynosi 11 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki sprzedaży są do przeglądnięcia w tut sądzie.

Kuratorem wierzycieli jest ck. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Skawina, 22 maja 1898.

L 64 (3738 2—3)

AVISO

Auf die in der Nr. 134 vom 16 Juni 1898 vollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. u. k. Intendanz des 10. Corps Nr. 3164 vom 2. Juni 1898. bettreffend die Sicherstellung der Arendierung von Brennholz für den 10. Corpsbereich für das Jahr 1898|99 wird mit dem Beifügen hingewiesen, das die hierauf bezüglichen gedruckten Arendierungs-Bedingunshefte zum Preise von 4 Kreuzer per Bogen, Kundmachungen und Offertformularien unentgeltlich bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów, Gródek und Stryj bezogen werden können.

Von der k. u. k. Intendanz des 10. Corps.

L. 51824 (3843 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901 odbędzie się dnia 7 lipca 1898 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa:

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego w ilości 4421 m³ wynoszą 7602 zł. 35 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem ck. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają, oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych, kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 15 czerwca 1898.

Konkursa.

L 967 (3797 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k notaryusza w Kołomyi, wskutek przeniesienia c. k. notaryusza p. Józefa Onyszkiewicza do Lwowa opróżnionej, a ewentualnie w razie obsadzenia tej posady przez przeniesienie celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w innej miejscowości opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs. Kompetenci mają wnieść swe należycie udokumentowane podania przez swe bezpośrednio przełożone władze do c. k. Izby notaryalnej w Lwowie najdalej do dnia 7 lipca 1898 roku.

C. k. Izba notaryalna
Lwów, dnia 14 czerwca 1898.

L 55347 (3822)

KONKURS.

Celem obsadzenia czterech posad woźnych przy urzędach podatkowych w obrębie c. k. galic krajowej Dyrekcyi skarbu, z systemizowanymi poborami służbowymi, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni do ck. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby, i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem metrykę chrztu i urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowi armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmeryi, mają się zastosować do przepisów ust. z dnia 19. kwietnia 1872 (Dz. u. p. N. 60.).

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego podatkowego należy, oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, roznoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie tychże z poczty, jakoteż doręczanie pism urzędowych stronom.

Lwów, 9 czerwca 1898.

L. 2219 (3827 1—3)

KONKURS.

W skutek zaszłej śmierci lekarzy okręgowych w Szczurowicach i Toporowie rozpisnje podpisany Wydział powiatowy konkurs na 2 posady lekarzy okręgowych.

1. dla okręgu sanitarnego z Szczurowice z siedzibą w Szczurowicach obejmującego 22 gmin z ludnością 22. 300 na obszarze 390 km², z płacą roczną 500 złr. a. w. i ryczałtem na koszta podróży służbowych 400 złr. a w.

2. dla okręgu sanitarnego w Toporowie z siedzibą w Toporowie obejmującego 12 gmin z ludnością 14. 134 na obszarze 247 km², z płacą roczną 500 złr. w. a. i ryczałtem na koszta podróży służbowych 300 złr. a. w.

Kompetenci wykazać się mają:

a) obywatelstwem austryackiem,
b) dyplon doktora medycyny i dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim,
c) świadectwo moralności,
d) znajomością języków krajowych.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z dnia 31 grudnia 1891 Nr. 83 dz. ust. kr.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywać aptękę domową

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego najdalej do końca lipca 1898 roku.

Z Wydziału Rady powiatowej
Brody, dnia 10 czerwca 1898.

L. 487 (1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

1. Jedna (dwie) posady nauczycieli młodszych szkoły 6-klasowej męskiej w Gorlicach z roczną płacą 360 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2. Dwie posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych szkoły 5-klasowej w Bieczu z roczną płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

3. Posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych w Bystrej, Kobylance, Krygu, Łużnej, Ropie, Turzy z roczną płacą po 300 zł. nadto w Kobylance i Krygu jest dodatek miejscowy rocznie po 50 zł., a w Bystrej, Krygu i Turzy wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

4. Posady samoistne w szkołach 1 klas. w Czarnem, Krzywej, Kwiatoniu, Pętnej i Radocynie z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Szkoły wyżej wymienione pod 1, 2, 3, są z wykładowym językiem polskim, pod 4 ruskim.

Pierwszeństwo w otrzymaniu posady pod 1 i 2 mieć będą kandydaci, którzy się wykażą uzdolnieniem do nauki śpiewu.

Posada pod 1 obsadzoną być może od 1 czerwca b r., jeżeli podanie w czasie nadejdzie, reszta od 1 sierpnia 1898.

Kandydaci (kandydatki) mają wnieść podania do c k. Rady szkolnej okręgowej dołączając świadectwo dojrzałości.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Gorlicach, dnia 16 maja 1898.

L. 755 (1—2)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. przy szkole wydziałowej żeńskiej w Brodach posady nauczyciela religii obrz. łać. z płacą roczną 700 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

2. przy szkole 6-klasowej męskiej w Brodach po jednej posadzie nauczyciela religii obrz. łać., oraz obrz gr. kat. z płacą roczną po 600 zł. i 10% dodatku na mieszkanie, przyczem się zauważa, że nauczyciele religii szkoły sześcioklasowej męskiej obowiązani są również udzielać nauki religii w szkole 4-kl. żeńskiej w Brodach.

3. posady samoistnego nauczyciela w szkołach 1-klasowych z ruskiem językiem wykładowym z płacą raczną 350 zł. i wolnem mieszkaniem:

a) w Gajach dytkowieckich, b) w Niemiaczu, c) w Reniowie.

O posady nauczycieli religii ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani księża świeccy lub zakonni, przyczem się zauważa, że stali nauczyciele religii nie mogą równocześnie pełnić funkcyi duszpasterskich.

Kompetenci o powyższe posady winni wnieść należycie udokumentowane podanie za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 27 lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Brody, dnia 6 czerwca 1898.

L. 861 (1—2)

W okręgu szkolnym brodzkim będzie od 1 sierpnia b. r. kilka posad samoistnych oraz młodszych nauczycieli (nauczycielek) do obsadzenia.

Kandydaci i kandydatki, posiadający świadectwo dojrzałości c. k. seminaryum nauczycielskiego, którzy wniosą w lipcu b. r. podanie o jedną z tych posad, otrzymają płacę od 1 sierpnia b. r. począwszy.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Brody, dnia 7 czerwca 1898.

L. 1178 (1—2)

Dodatkowo ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. Na posadę stałego nauczyciela (nauczycielki) szkoły 1-klasowej mieszanej w Kamionkach wielkich.

II. Na posadę stałego nauczyciela (nauczycielki) szkoły 1-klasowej mieszanej w Rosochaczu.

Do posad tych przywiązana jest płaca w rocznej kwocie 350 zł, prawo do zajmowania pomieszkania w budynku szkolnym i korzystania z gruntu szkolnego, i z morga roli, przeznaczonego do użytku nauczyciela. Nauczyciel w Rosochaczu pobiera nadto procenty od listu zastawnego Towarzystwa kredytowego opiewającego na 2000 K.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi do 27 lipca 1898.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Kołomyi, dnia 11 maja 1898.

L. 52422/II. (3824 1—3)

KONKURS.

1. Na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Łopatynie w powiecie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucyą 500 zł.

z poborami:
Płacy rocznych 500 zł.
za telegraf 120 zł.
ryczałtem kancel. 120 zł.
i wynagrodzeniem 500 zł.
za codzienne jazdy posłańcze do Stanisławczyka i napowrót.

2. Expedyenta przy c. k urzędzie pocztowym w Drohowyżu w powiecie Żydaczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych 200 zł.
ryczałtem kancel. 60 zł.
i wynagrodzeniemem 400 zł.
za jazdy posłańcze dwa razy dziennie do Mikołajowa nad Dniestrem i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11 czerwca 1898.

L. 1033 (2—2)

Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela kierującego 4-klasowej, szkoły ludowej w Sassowie ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 450 zł. i dodatek za kierownictwo 50 zł. oraz wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Od kompetentów wymaga się patentu kwalifikacyjnego do szkół ludowych pospolitych z przyznaniem uzdolnienia do uczenia języka niemieckiego.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie w terminie do 27 lipca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Złoczowie, 1 czerwca 1898.

L. 1016 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tłumaczu ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela starszego 5-klasowej szkoły mieszanej w Tyśmienicy z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Pierwszeństwo przy otrzymaniu posady będą mieli ci kompetenci, którzy się wykażą egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupą II. objętych

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem władz przełożonych najdalej do 27 lipca 1898.

Tłumacz, dnia 29 maja 1898.

L. 32423 (3799 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyów z fundacyi śp. Księcia Leona Sapiehy każde o rocznych 475 złr. ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcia te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Galicyi lub Wielkim Księstwie Krakowskiem, którzy ukończywszy nauki uniwersyteckie lub akademickie z postępem znakomitym, pragnęliby z początkiem roku szkolnego 1898|99 udać się do zagranicznych zakładów naukowych, w celu nabycia głębszego wykształcenia w obranym zawodzie

Narodowość kandydata lub wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Stypendya wypłacone będą w dwóch półrocznych równych ratach z góry i trwają prawidłowo przez rok jeden. Wolno wszakże rozdawcy, którym jest J. E. J. O. Książę Adam Sapieha pozostawić stypendystę w w posiadaniu stypendyum jeszcze przez rok drugi.

Stypendysta obowiązany będzie z końcem każdego półrocza szkolnego wykazać się przed rozdawcą w sposób wiarygodny, iż bawiąc za granicą, oddaje się rzeczywiście naukom zawodu swego z zamiłowaniem i bardzo dobrym postępem.

Chcący się ubiegać o stypendyum powyższe, winni wnieść podania najpóźniej do 2 sierpnia r. b. bezpośrednio do Wydziału krajowego i załączyć metrykę chrztu lub kw. rodzenia, świadectwo majątkowe i moralnościabsoluryum z odbytych nauk uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z ostatnich lat.

Kandydaci, którzy przed rokiem szkolnym 1897/8 pokończyli nauki, winni nadto wykazać, wiarygodnie, czem się trudnili od czasu ukończenia studyów.

W podaniu ma być wyraźnie przytoczone, w jakiej gałęzi nauki, tudzież w którym z zakładów zagranicznych, zamierza dalej kandydat pracować, w jaki sposób nabytą naukę w przyszłości chciałby spożytkować.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie do rąk kandydata.

Z Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 2 czerwca 1898.

L. 1990 2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa zamiejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły w Szczercu z płacą 450 zł. dodatkiem 50 zł. za kierownictwo i pomieszkaniem, ewentualnie także na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 400 zł i 10% na mieszkanie.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci z kwalifikacyą w zakresie do szkół wydziałowych.

II. Na posadę nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Żyrawce z płacą 350 zł., 50 zł. za kierownictwo i mieszkaniem.

III. Na posadę starszego nauczyciela z płacą 350 i 10% na mieszkanie w 4 klasowej szkole w Zniesieniu (z dodatkiem miejscowym 100 zł.), w 3-klasowej szkole w Bilce szlacheckiej, Dawidowie, Łanach i Mikłaszowie.

IV. Na posady samoistnych nauczycieli z płacą 350 zł. i mieszkaniem w 1-klasowych szkołach: w Borkach dominikańskich, Czyżykowie, Głuchowcu ad Brodki, Głuchowicach ad Gaje, Lesienicach (dodatek miejscowy 100 zł.), Kuhajowie, Podciemnem, Sichowie (dodatek miejscowy 100) zł. i Polanie.

V. Na posady młodszych nauczycieli w 2-klasowych szkołach w Barszczowicach, Hermanowie i Pustomytach z płacą 300 zł. i 10% na mieszkanie.

W Barszczowicach, Bilce szlacheckiej, Sichowie, Szczercu i Zniesieniu jest język wykładowy polski, w innych zaś szkołach język ruski.

Kompetenci (tki) mają podania swoje (osobne co do każdej posady), zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i w dowody uzdolnienia i odbytej służby wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej zamiejskiej we Lwowie do 27 lipca 1898.

We Lwowie dnia 2 czerwca 1898.

Upadłości.

L. S. 15|98 (1) (3783 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Gabryela Margulesa nieprotokołowanego kupca w Krakowie ul. Stradom 6, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Antoniego Wawrauscha Radcę Sądu krajowego, w Krakowie a tymczasowym zarządcą masy p. dra. Józefa Gleitzmana, z substytucyą p. adw. dra. Rafaela Lachsa.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie d. 27 czerwca 1898 o godzinie 4 po połud. przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy, wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał do dnia 12 września 1898 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 11 października 1898 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłużą prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.
Kraków, dnia 13 czerwca 1898.

L. S. 3|98 (1) (3810 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Wolfa Laxsera właściciela sklepu towarów bławatnych w Grzymałowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Niewelinskiego c. k. Sekretarza powiatowego w Grzymałowie a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Józefa Korfflera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 czerwca 1898 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy, masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do 60 dni od dnia ogłoszenia 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 14 września 1898 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłużą prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Grzymałowie nie mieszkają lub w pobliżu, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Grzymałowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1898

L 192/98 k. h. (3841)

Zawiadamiam wszystkich wierzycieli mas konkursowych Szymona i Jakóba Korna, tudzież Szymona Korna, Jakóba Korna, iż zarządca tychże mas przedłożył tutejszemu sądowi pierwszy projekt podziału masy który bądź u zarządcy masy, bądź u komisarza konkursowego przejrzany lub odpisany być może, że ewentualne zarzuty do 24 czerwca b. r. ustnie lub pisemnie do komisarza konkursowego wniesione być mają, i że nareszcie do rozprawy nad tymi zarzutami, oraz do ostatecznego ustalenia tego podziału termin na dzień 30 czerwca 1898 na 9 godz. rano w c. k. sądzie powiatowym w Żywcu przed komisarzem konkursowym wyznaczonym został.

Żywiec, dnia 8 czerwca 1898.
Komisarz konkursowy.

L. S 1/98 81 (3832)

Po sporządzeniu inwentarza majątku krydalnego wyznaczam na wniosek wierzycieli do odebrania od jawnych spólników firmy M. W. Susslak et Kalmans Nachfolger a to: Majera Wolfa Susslak, Leona Brande i Hudie Brande przysięgi manifestacyjnej w myśl §. 96 i 97 ustawy konkursowej termin na dzień 18 maja 1898 o 10 rano, na który tychże pod rygorem skutku prawa wzywam, i o tem wierzycieli edyktem zawiadamiam.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie Oddział IV., dnia 8 kwietnia 1898.
Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 128 (3603)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1898, Pr. 249, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Pekarske zajmy“ vom 7 Mai 1898 wegen des Artikels: „Tovarna na drozdi Eckelmann a spol.“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1898, Pr. 254/2, die Weiterverbreitung der Nummer 131 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Morgenausgabe) vom 12 Mai 1898 wegen des Artikels: „Ze soudni sine: „Po schuzi narodnio delnictva“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Mai 1898, Pr. 253, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Humoristicke Listy“ vom 16 Mai 1898 wegen der Artikel: „Ve vinohradske arene“ „Ozveno povez“ und Nemcum hodi se vse“ sammt Illustration nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1898, Pr. 15/2, die Weiterverbreitung der Postkarte mit Abbildungen von Warnsdorf und der Texte: „Gruß aus Warnsdorf Prozinz . . .“ auf der Textseite und der Aufschrift“ „Deutsche . . . . .“ auf der Adreßseite, ohne Angabe des Druckortes, des Namens des Druckers und Verlegers nach §. 65 lit. a. St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1898, Pr. 37/2, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Lounske lidove listy“ vom 21 Mai 1898 wegen der Wahlsprüche: „Svuj ku svemu“ und „kupujte jen od krestanu, dann wegen der Artikel: „Verejna schuze v Lounech“ und „Nasladky“ sowie wegen des Feuilletons: „Slovo, k nasemu narodohospodarstvi“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1898 Pr. 76/2, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Brüxer Zeitung“ vom 25 Mai 1898 wegen des Artikels: „Wieder eine Maßregelung“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1898, Pr. 14/1, die Weiterverbreitung der Broschüre: „K cilum a prostredkum ceske polityky“ im Verlage der Redaction „Samostatnost“ in Prag, gedruckt von Jindrich Pak v Kolne“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1898, Pr. 25/1, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Deutsches Blatt“ vom 25 Mai 1898 wegen des Artikels: „Seltene Vögel?“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Mai 1898, Pr. 26/2 die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Raspl“ vom 1 Juni 1898 wegen der unter der Spitzmarke: „Die Darvina“ aufgenommenen Abbildung 1 — 4 nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Mai 1898, Pr 33, die Weiterverbreitung der Nummer 313 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht an der Mies“ vom 27 Mai 1898 wegen der Artikel: „Durch Hinterthürchen“, „An die Deutschen aller Parteien Westböhmens“, „Das tschechische Johannisfest“ und „Die enorme Landesumlage“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Mai 1898, Pr. 29, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Matice Delnicka“ vom 25 Mai 1898 wegen des Artikels: „Vive la Coummune!“ nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 130 (3688)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 5 Juni 1898, Zahl 4742/M. I., der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Obzor“ auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Kuratele.

L. 5|98 (3) (3794 2—3)

Jędrzej Zawojski z Deszna uznany marnotrawcą. Kuratorem Jędrzej Odrzechowski z Deszna.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Rymanów, 20 maja 1898

L. 11/98 (1) (3790 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczany zawiadamia że Paulina Kamińska z Lackowiec, za umysłowo niedołężną uznaną została. Kuratorem ustanowiono ks. Bazylego Kamińskiego z Lackowiec.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Bohorodczany, 18 marca 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. III. 259|96 (3/II) (3755 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Körbera zawiadamia się, iż Prokuratorya Skarbu we Lwowie wytoczyła przeciw niemu pozew o 600 zł. a w. i że termin nowy do obrony na dzień 5 lipca 1898 wyznaczono.

Wzywa się go więc, by na wyznaczonym terminie w tut. sądzie stanął lub kuratorowi adwok. dr. Reichmanowi w Tarnobrzegu udzielił potrzebnych informacyi, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Tarnobrzeg, dnia 7 czerwca 1898.

C. II 279|98 (3791 3—3)

Przeciw Jurkowi Madzuli którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do ck. sądu powiatowego wj Gorlicach przez Jakóba Wisłockiego pozew o 150 zł

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 czerwca 1898 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jurka Madzuli ustanawia się p. dr. Sterna adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Jurka Madzule w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Gorlice, dnia 4 maja 1898.

L. 16571 (3589 2—3)

W stanie biernym realności lwh. 437 ks. gr. gm. kat. Mielec niegdyś ś. p. Marcina Brożonowicza obecnie Leizora i Chai małż. Hirzów własnej zaintabulowanem zostało pod dniem 5 listopada 1840 roku na rzecz Jakóba Sobla prawo zastawu dla kwoty 150 zł. wa. z pn. na zasadzie polecenia sąd. z dnia 5 listopada 1840 Nr. 115 i ugody z dnia 14 sierpnia 1840 Nr. 702.

Gdy od uskutecznienia tego wpisu upłynęło lat 50 a uprawnionych ani ich dziedziców lub następców tychże wynaleść nie m na zprzeto wzywa się wszystkich mających roszczenie do powyższej wierzytelności, aby najpóźniej do 15 maja 1899 takowe zgłosili w tut sądzie, gdyż po upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya i wykreślenie intabulacyi powyższej.

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu.
Oddział III., dnia 15 kwietnia 1898.

L. 226 (3617 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Leszczyńskiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 10. czerwca 1896 l. 5992. ustanowiono kuratorem ad actum Kazimierza Leszczyńskiego z Meduchy.

Halicz, 23 stycznia 1898.

L. 16572 (3590 2—3)

W stanie biernym realności lwh. 437 w Mielcu obecnie Leizora i Chai mał. Herzów własnej zaintabulowanem zostało pod dniem 5 maja 1841 roku na rzecz Izraela Jama prawo zastawu dla kwoty 120 zł. w. a. z pn. na zasadzie polecenia sądowego z dnia 15 lutego 1841 Nr. 60 i ugody z dnia 21 października 1840 Nr. 1118.

Gdy od uskutecznienia tego wpisu upłynęło lat 50 a uprawnionych ani ich dziedziców lub następców tychże wynaleść nie można, przeto wzywa się wszystkich mających roszczenia do powyższej wierzytelności, aby najpóźniej do 15 maja 1899 takowe zgłosili w tut. sądzie, gdyż po upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya i wykreślenie intabulacyi powyższej

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu
Oddział III., dnia 15 kwietnia 1898.

L. cz. E 837/98 (2) (3584 2—3)

Herschowi Rozenzweig (junior) w Czortkowie ostatniemi czasy zamieszkałemu, w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Czortkowie, Majera Seidena przeciw temuż Herschowi Rozenzweig junior o 500 zł. ma być doręczoną uchwała z dnia liczba czynności E 837|98 którą pozwolono na prenotacyę prawa zastawu w stanie] ciężarów realności whl. 1870 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, tudzież tymczasowy przymusowy zarząd tej realności.

Ponieważ niewiadomo gdzie Hersch Rozenzweig (junior) obecnie przebywa, usta nawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra. Mosslera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Herscha Rozenzweiga (junior), w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie
Oddział II., dnia 1 czerwca 1898.

L. 10967 (3596 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Schulima Heilmana, iż celem doręczenia mu tus. uchwały z dnia 4 czerwca 1894 l. 4641 kuratorem ad actum dr. Michała Korola adw. w Żółkwi ustanowił i temuż tę uchwałę doręczył.

Żółkiew, dnia 3 listopada 1897.

L. cz. 418 (2) (3546 2—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział IV. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości iż dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Górskiej celem doręczenia tejże uchwały tabularnej z dnia 18 grudnia 1897 l. 23703 ustanowił kuratorem ad actum p. dr. Włodzimierza Błażowskiego adw. w Przemyślu

Przemyśl, 28 kwietnia 1898.

Cw. 717/98 (3571 2—3)

Przeciw Herschowi Meilechowi Bockowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Eliasza Schnecka pozew o wydanie nakazów zapłaty na kwotę 300 zł. a. w. z pn. i na kwotę 34 zł a. w. z przynależytościami.

Na podstawie pozwu z daty Rzeszów 13 maja 1898 l. cz. Cw. 717/98 (1) i z daty 13 maja 1898 l. cz. Cw. 718/98 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Meilecha Bocka ustanawia się p. dr. Holtzera adw. w Rzeszowie z substytucyą adw. Michniewicza w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie
Oddział II, dnia 14 maja 1898.

L. 15203 (3559 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ozyasa Goldnera, że celem doręczenia mu ts. uchwały z 23 lipca 1896 l. 9600 w sprawie egzekucyjnej Herscha Krauthamera przeciw Nucie Mühlbauerowi pto 42 zł. 53 ct. w. a. ustanowiony dla niego został na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator ad actum w osobie p. adw. dr. Markiewicza z Peczeniżyna.

Wzywa się zatem Ozyasza Goldnera, by kuratorowi ustanowionemu środków obrony dostarczył, lub sądowi tut wskazał osobę upoważnioną przez niego do odbierania uchwał sądowych, gdyż w przeciwnym razie złe skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Peczeniżyn, 23 listopada 1897.

T. 25/98 (4) (3599 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Samuela Krausa postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza dwóch kartek zastawniczych gal Banku kred. Nr. 2600 i 2598 wystawionych dnia 26 stycznia 1898 r. na 5 sznurów pereł i na złoty łańcuszek w tymże dniu zastawionych, by w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej takowe sądowi tutejszemu przedłożył lub prawa swe do takowych wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane będą.

Lwów, dnia 23 maja 1898.

Cw. 772/98 (1) (3572 2—3)

Przeciw Józefowi Öhlbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. w. a.

Na podstawie pozwu de praes Rzszów 21 maja 1898 został wydany nakaz zapłaty z daty Rzeszów 22 maja 1898 liczba Cw. 772/98 (1)

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Öhlbauma ustanawia się p. adw. Michniewicza w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Öhlbauma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie
Oddział II., dnia 22 maja 1898.

F. 2/98 (1) (3521 2—3)

Der Besitzer zweier verlorenen Accepte und zwar eines ddo Brody 18 Dezember 1897 lautend auf 100 fl. fällig am 24 Juni 1898 und eines ddo Brody 18 Dezember 1897 lautend auf 100 fl. 35 kr. fällig am 30 Juni 1898 wird aufgefordert diese Wechsel binnen fünf und vierzig Tagen, vom ersten Tage nach der oben erwähnten Verallzeit gerechnet, dem Gerichte so gewiss vorzulegen, als sonst dieselben amortisirt werden würden.

K. k. Kreisgericht. Abth. IV.
Złoczów, am 3 Mai 1898.

L. 11526 (3593 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Seliga i Chanę Blasbalgów, że celem doręczenia im tus. rezolucyi tabularnej z dnia 12 marca 1897 l. 2364 ustanowiono dla nich kuratorem Izaaka Garfunkla z Rozwadowa i temuż rezolucye te doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 31 grudnia 1897.

L. 16573 (3591 2—3)

W stanie biernym realności lwh. 437 ks. gr gm. Mielec obecnie Lejzora i Chaji małż. Herzów własnej zaintabulowanem zostało pod dniem 5 maja 1841 roku na rzecz Mendla Jama prawo zastawu dla kwoty 115 zł w. a. z pn. na zasadzie polecenia sądow. z dnia 15 kwietnia 1841 nr 62 i ugody z dnia 21 października 1840 l. 1119.

Gdy od uskutecznienia tego wpisu upłynęło lat 50 a uprawnionych ani ich dziedziców lub następców tychże wynaleźć nie można, przeto wzywa się wszystkich mających roszczenia do powyższej wierzytelności, aby najpóźniej do 15 maja 1899 roku takowe zgłosili w tut. sądzie, gdyż po upływie tego terminu dozwoloną zostanie amortyzacya i wykreślenie intabulacyi powyższej.

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu
Oddział III., dnia 15 kwietnia 1898.

L. 1634 (3618 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Fiika Kostańskiego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z 11 grudnia 1893 l. 11722. ustanowiono kuratorem ad actum Michała Obacz.

Halicz, 27 lutego 1897.

L. 22852 (3842 1—3)

OGŁOSZENIE

W myśl uchwały sejmowej z dnia 17 stycznia 1808, otwartą zostanie z dniem 16, listopada 1898 pierwsza klasa trzyletniej szkoły praktycznej konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym we Lwowie.

Okres naukowy rozpoczynać się będzie tylko co trzy lata, nauka będzie bezpłatna a liczba uczniów ograniczoną.

Nauka w szkole odbywać się będzie przez 5 miesięcy zimowych od 16 listopada do połowy kwietnia, nauka zaś praktyczna przy robotach w polu i budowie, przez 7 miesięcy letnich.

Starający się o przyjęcie do szkoły winni odpowiedzieć warunkom poniżej wymienionym, a nadto podać się wstępnemu egzaminowi konkursowemu. Na podstawie wyników tego egzaminu oraz przedłożonych dowodów kwalifikacyjnych, Wydział krajowy stanowić będzie o przyjęciu kandydatów i ewentualnem udzieleniu im stypendyum z funduszu krajowego, względnie także z funduszów powiatowych lub gminnych, o ile interesowane reprezentacye autonomiczne, za uprzedniem porozumieniem się z Wydziałem krajowym, zabezpieczą sobie utrzymanie pewnej liczby uczniów w szkole na koszt odnośnych funduszów powiatowych lub gminnych.

Po złożeniu wstępnego egzaminu konkursowego z zupełnem powodzeniem i zadość uczynieniu innym niżej wymienionym warunkom konkursu, pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy wykazali się:

a) dowodem ukończenia z dobrym postępem przynajmniej czwartej klasy szkoły realnej lub gimnazyalnej, względnie tej klasy szkół innych, którą Wydział krajowy za równorzędną uzna i

b) dobrą listą kwalifikacyjną ze strony c. i k. pułków względnie batalionów technicznych, przy których służbę wojskową odbyli.

Oprócz stypendystów, przyjęci być mogą w miarę miejsc wolnych, także kandydaci, pragnący kształcić się własnym kosztem.

Stypendyum wynosi dwadzieścia pięć (25) złr. miesięcznie przez czas pięciomiesięcznej nauki zimowej, przy robotach w polu i przy budowie otrzymują stypendyści odpowiednie wynagrodzenie z funduszu budowy. Z pobieraniem stypendyum połączone jest przez czas zimowej nauki bezpłatne używanie względnie otrzymywanie potrzebnych uczniom przyborów naukowych.

Starający się o przyjęcie do szkoły winni najdalej do 1. października 1898 wnieść do Wydziału krajowego podanie własnoręcznie napisane i zaopatrzone w dowody wykazujące:

1. że ukończyli najmniej siedemnaście (17) a najwyżej (30) lat życia;

2. że ukończyli z dobrym postępem co najmniej szkołę wydziałową;

3. że posiadają zdrowie odpowiednie do pełnienia zamierzonych obowiązków konduktora drogowego, wymagających organizmu silnego i odpornego na wpływy klimatyczne:

4. że zachowanie się ich jest moralne i nienaganne;

5. że nie są w stanie kształcić się własnym kosztem, względnie nie mają zabezpieczone środki utrzymania na czas pięciomiesięcznej nauki zimowej;

6. że w razie niepełnoletności w czasie starania się o przyjęcie do szkoły — rodzice lub opiekun zezwalają im na wybór tego zawodu.

Nadto ci starający się o przyjęcie do szkoły, którzy nie są w stanie kształcić się własnym kosztem, winni dołączyć do swego podania deklaracyę, mocą której obowiązani będą w razie uzyskania stypendyum, odsłużyć czynnie i sumiennie przynajmniej lat dziesięć (10) w służbie krajowej, powiatowej lub gminnej, stosownie do przeznaczenia, jakie im będzie wskazane przez Wydział krajowy po ukończeniu szkoły.

Kandydaci, którzy na podstawie wniesionych podań zostaną przypuszczeni do złożenia wstępnego egzaminu konkursowego, obowiązani będą stawić się do tegoż egzaminu w pierwszym tygodniu listopada, a w szczególności w dniu, który im Wydział krajowy wyznaczy.

Przedmiotem tego egzaminu będzie matymatyka i geometrya w zakresie odpowiadającym nauce w pierwszych trzech klasach c. k. szkół realnych a mianowicie:

Artymetyka aż do wyciągania pierwiastków sześciennych z liczb dziesiętnych włącznie, jakoteż pierwsze cztery działania na liczbach ogólnych o jednym lub więcej wyrazach geometrya aż do najprostszych własności elipsy i paraboli włącznie.

Kandydaci ze szkół, w których językiem wykładowym nie jest język polski, poddadzą się nadto próbie w celu stwierdzenia, czy władają odpowiednio tym językiem w słowie i piśmie.

Lwów, dnia 3 maja 1898.

Z Rady Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
St. Badeni, w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Antoni Jaxa Chamiec, w. r.

L. 11605 (3623 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie na prośbę Eisiga Golda, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Seiby Izaka Meislera, kuratora w osobie Chaima Abrahama 2-im. Goldberga z Nadwórny, któremu tus uchwałę tabularną z dnia 16. września 1896 L. 9739, dla kuranda przeznaczoną doręcza.

C. k. Sąd powiatowy
Nadwórna, 18 grudnia 1897.

L. 69. (3606)

Das k.k. Kreis als Handelsgericht in Brzeżany macht Kudd, dass in Folge Beschlusses vom 20. März 1898 Firm Zl. 12|98 am 28. April 1898 im Register für Erwerb und Wirtschaftsgenossenschaften Band III. pag. 123 und 124 poz. 34^2 bei der Firma „Escompte-Bank für Handel-Gewerbe und Wirtschaft, regiestrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Chodorów in der Rubrik 6 wurde eingetragen und zwar: dass bei der am 4. Jänner 1898 in Chodorów abgehaltenen Generalversammlung der Mittglieder: 1. Die Statuten und den §. 10. §. 21 Abs. I., §. 24 und §. 28. Abs. I. geändert und 2. folgende Genossenschaftsmitglieder in den Vorstand gewählt wurden und zwar: a) als Vorstandsmitglieder (§. 21. Abs. I.) Jakób Laden in Chodorów, Markus Diamandstein in Demenka bei Rozdół (als Kassier) und Hirsch Nagelberg in Chodorów (als Kontrolor) b) als Stellvertreter (laut §. 21. Abs. II.) Chaim Reischer in Bortniki, Abraham Beer und Aron Leib Felker in Chodorów.

Brzeżany, am 14 Mai 1898.

L. cz. VI. 987/97 (1) (3641)

Wojtkowi Wywiórka w Czystyłowie w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Tarnopolu Władysława Kulczyckiego o intabulacyę praw własności do ciał tab. wyk. hip. Nr. 347 i 371 gminy kat. Czystyłów ma być doręczoną uchwała z dnia 12. Czerwca 1897 liczba czynności 11494, którą powyższą intabulacyę na rzecz Władysława Kulczyckiego dozwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Wojtko Wywiórka przebywa, ustanawia się jemu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana adwokata dr. Zarzyckiego z substytucyą dr. Sygalla. Tenże kurator zastępywać będzie Wojtka Wywiórkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu.
Oddział IV., dnia 14 kwietnia 1898.

L. cz. VI. 1980/97 (1) (3642)

Paraszce z Sapytów Bałaban w Chodaczkowie małym w sprawie toczącej się przed c. k. sądme powiatowym w Tarnopolu Mikołaja pomków i Hapy Iwasieczko o zaintabulowanie na ich rzecz prawa własności do ciała tab. wyk. hip. 14 gminy Chodaczków mały ma być doręczoną uchwała z dnia 18 października 1897 liczba czynności 21174|97, którą dozwolono intabulacyę ciała tab. wyk. hip. l. 14 gminy Chodaczków mały na rzecz Mikołaja Tomków i Hapy Iwasieczko.

Ponieważ niewiadomo gdzie Paraszka z Sapytów Bałaban przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie Pana dr. Zarzyckiego z substytucyą dr. Sygalla.

Tenże kurator zastępywać będzie Paraszkę z Sapytów Bałaban w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu
Oddział IV., dnia 14 kwietnia 1898.

L. cz. 239/96 (2) (3624 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku wzywa wszystkich nieznanych spadkobierców zmarłych, w Białymkamieniu dnia 31 sierpnia 1894 Chaima Mozesa Jejcies: dnia 30 maja 1896 Franciszka Błoszczyńskiego; dnia 25 grudnia 1883 Majera Fischera; dnia 10 maja 1885 Mnnischa Boksera; dnia 3 listopada 1887 Naftalego Berkuna; zmarłego w Rohatynie dnia 12 stycznia 1897 Simchego Frischwassera; zmarłego w Sokołówce dnia 22 listopada 1875 Mojżesza Wachsmana i zmarłego w Jużkowcach dnia 16 kwietnia 1894 Markusa Gasthaltera, aby się w przeciągu roku zgłosili i oświadczenia swe do spadku wnieśli, inaczej bowiem postępywanie spadkowe ukończone będzie tylko z tymi, którzy się do objęcia spadku zgłoszą i tytuł swój wykażą względnie, gdyby się nikt nie zgłosił, wydany będzie spadek, jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Olesko, 28. maja 1898.

L. 24884/97. (3643 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Weiglera, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 5 sierpnia 1897 l. 14183 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Trzcienieckiego z Tarnopola.

Tarnopol dnia 30. Grudnia 1897.

L. cz. VI 1059/97 (3612)

Mikołajowi Kwaśnemu synowi Jędrzeja w Kupczyńcach w sprawie toczącej się przed ck. sądem powiatowym w Tarnopolu o intabulacyę prawa własności nieruchomości objętych wyk. hip. l. 672, 1924 i 424 gm. kat. Kupczyńce na rzecz Petra Kosar, Petra Kowala, Bazylego Litniańskiego, Franciszka Cieplaka, Iwasia Rużyło, Pawła Puka, Jaśka Drzenia, Józefa Sikory i Piotra Korakiewicza ma być doręczoną uchwała z dnia 30 czerwca 1897 l. cz. 12673, którą powyższą intabulacyę dozwolono.

Ponieważ niewiadomo gdzie Kwaśny syn Jędrzeja przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Zarzyckiego z substytucyą dr. Sygalla w Tarnopolu.

Tenże kurator zastępywać będzie Mikołaja Kwaśnego syna Jędrzeja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie głosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Tarnopol, dnia 7 maja 1898.

(3825)
Pan dr. Aron Fichman adwokat w Zabłotowie, zamierza przesiedlić się z dniem 1 lipca 1898 do Stanisławowa.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1898.

(3826 1—3)
Pan dr. Feliks Józef dw. im. Majeranowski wpisany został z dniem 21 maja 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 21 maja 1898.

L. cz. Cg. I. 67/98 (1) (3829)
Przeciw Wojciechowi Tuleja, ostatnimi czasy w Glinku średnim przebywającemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Jakóba i Zofię Smagaczów pozew o zapłacenie kwoty 912 zł. 50 ct. z pn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie pierwsza audyencya na dzień 31 sierpnia 1898 na godz. 9 przed połud. (biuro Nr. 36).
Celem strzeżenia praw Wojciecha Tulei ustanawia się Pana adw. dr. Gaszyńskiego w Jaśle kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha Tuleję w rzeczonejsprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd obwodowy w Jaśle
Oddział I., dnia 24 maja 1898.

L. cz. C. I. 23/98 (1) (3333 1—3)
Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Dąbalowi, synowi Szymona, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Karolinę z Dąbalów Iskrową w Stanach pozew o zniesienie współwłasności realności lk. 40 w Stanach przez publiczną licytacyę z pn.
Na podstawie pozwu wniesionego dnia 16 sierpnia 1897 l. cz. 7263 wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1898 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Dąbala syna Szymona, ustanawia się dr. Dawida Feia w Nisku kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Dąbala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądziesię nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy w Nisku
Oddział I. dnia 15 maja1898.

L. 30375/97 (3610)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu zawiadamia nieobecnego Jana Hupnarowskiego, że w sprawie wydzielenia części p. gr. 1966 wchodzącej w skład ciała hip. objętego wyk. hip. 1 31. ks. gr. gm. Jaksmanie ustanowiono dlań jako wierzyciela hipotecznego kuratora w osobie adw. dr. Błazowskiego w Przemyślu.
Wzywa się Jana Hupnarowskiego aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.
C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Przemyśl, 30 marca 1898.

T. 3/98 2 (3608 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Stowarzyszenia komeryalno kredytowego w Kołomyi Nr. 1483 na 20 zł. aw. opiewającej, ażeby takową temuż sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia obecnego edyktu licząc, tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego czasu książeczka ta zostanie uznaną za amortyzowaną i pozbawioną wszelkiej mocy
C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Kołomya, 22 maja 1898.

L. cz. 309 2 (3622 1—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chuny Huda ze Szczurowic, zawiadamia s ę, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 8 lutego 1896 l. 1277 dla niego przeznaczonej, ustanowiono kuratora Nuchima Baracha i temuż uchwałę tę doręczono.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Łopatyn, 2 czerwca 1898.

L. IV. 316|96 1 (3675 1—3)
Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jewdochę Lewicką i Annę Kuczerową wzywa się, by w przeciągu roku pod rygorem § 131 pat. niesp. zgłosiły się tu po spadek ś. p. Semka i Tacka Krywków.
Kuratorem ich ustanowiony Stefan Kulmatycki z Horodyszcza.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Kozowa, 10 maja 1898.

L. VIII 8/96 24 I. (3638 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanawia w sprawie unieważnienia małżeństwa zawartego przez Antoniego Kaczora z Rozalią Klimowicz w dniu 6 sierpnia 1892 w Łyścu, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, dla Antoniego Kaczora kuratorem adw. dr. Łucyana Humieckiego, a dla Rozalii Klimowicz adw. dr. Józefa Serwackiego w Samborze i wzywa interesowanych, by wcześnie swym kuratorom udzielili potrzebnych informacyj.
Sambor, 21 maja 1898.

Firm. 405 (3687)
C. k. Sąd krajowy jako handl. we Lwowie ogłasza, że firma Marcin Müller została w dniu 28 kwietnia 1898 wpisaną do rejestru firm pojedynczych, że przytem uwidoczniono iż siedzibą firmy jest Lwów a właścicielem firmy Marcin Müller.
C. k. Sąd kraj. jako handl. Oddział IV.
Lwów, 30 kwietnia 1898.

Zl. Cg. II. 5/98 (7) (3640)
Vom k. k. Kreisgerichte Wadowice wird in der Rechtssache des Robert Schneider gegen die Fabriksfirma A. Lippa Juster wegen Zahlung des Betrages von 818 fl. 62 kr. ö. W für die geklagte in Rumänien (Piatra) weilende Parthei im Sinne des §. 121 Cw. P. O. dr. Stanislaus Łazarski adw. in Wadowice zum Curator ad actum bestellt, weil der Geklagte die Annahme der Klage verweigert. Herr Curator wird die geklagte Parthei in der bezeichneten Rechtssache auf deren Kosten und Gefahr so lange vertreten, bis diese sich bei Gericht meldet, und einen Bevollmächtigten namhaft macht welcher die gesetzmässige Befugniss zur Parteienvertretung ausweisen könnte.
K. k. Kreis Gericht Wadowice
II. Abteilung 3. Mai 1898.

L 304/96 45 II. (3686 1—3)
C. k. Sąd krajowy cyw. Oddz. VII. we Lwowie ustanawia dla nieznanego oferenta, który w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie z powodu licytacyi wydzierżawienia stacyi mytniczej w Grzybowicach na lat 3 od 1 stycznia 1896 począwszy wniósł był pisemną ofertę z daty Lwów, dnia 18 listopada 1895 pocztą we Lwowie w liście rekomendowanym zawierającym gotówkę 100 złr. jako wadyum kuratora w osobie adw. dr. Łepkowskiego we Lwowie celem uwiadomienia go że c. k. Władze skarbowe to wadyum eo tut. depozytu sądow. w myśl §. 1425 ust. cyw. złożyły. O czem dotyczącego oferenta w celu przestrzegania praw także niniejszem się zawiadamia.
Lwów, dnia 21 maja 1898.

L. cz. III. 1131/95 4 II (3680 1—3)
W sporze ustnym Antoniego Kłosowskiego przeciw Michałowi Wigurskiemu o własność wyk. hip. 22 gminy Mołczanówka ustanawia się dla strzeżenia praw Michała Wigurskiego który w toku sporu do Ameryki wyemigrował kuratora w osobie Antoniego Wigurskiego. Kurator będzie pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać, dopóki tenże w Sądzie się nie zgłosi, lub nie ustanowi pełnomocnika.
C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Skałat dnia 17 maja 1898.

L. IV. 128/896 (3) (3672 1—3)
Niewiadomą z miejsca pobytu Honoratę Kornalewicz wzywa się by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku po Marcinie Kornalewiczu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Rychcicach 25 listopada 1891 zmarłym w przeciwnym razie spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dla niej w osobie Piotra Pawlicza z Rychcic ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.
Drohobycz dnia 20 kwietnia 1898

L. cz Cw. 1359/98 1 (3664 1—3)
Przeciw Salomonowi Safierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Tarnowie przez Tarnowskie Towarzystwo bankowe w Tarnowie, pozew o zapłacenie sumy wekslowej 150 złr. w. a. zpn. Na podstawie pozwu tego wydano przeciw Salamonowi Safierowi nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw pozwanego niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Safiera ustanawia się Pana dr. Febusa Salamona adwokata w Tarnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Safiera w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie
Oddział II. dnia 29 maja 1898.

L. cz. T. 3/98 (3666 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w drażając na prośbę Aleksandra Hołuba i Filii c. k. uprz galic. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu postępywanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza rzekomo zaginionej karty zastawniczej powyższego Banku Nr. 6842 z dnia 4 maja 1897 na jeden los turecki Nr. 1276 415, trzy losy serbskie tytoniowe S. 7164/24, 7204/46, 9498/100, jeden los czerwonego krzyża austr. S. 2812/7 i jeden los Bazylika S. 6773/59 za sumę pożyczkową w kwocie 50 złr. z terminem wykupu 4 sierpnia 1897, opiewającej, by w przeciągu roku 3 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszących za umorzoną uznaną będzie.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu
Oddział V. dnia 28 Maja 1898.

L. cz. IV. 165/96 (2) (3695 1—3)
W sprawie spadkowej po ś. p. Kościu Tataryn c k. sąd powiatowy w Kozowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Surmy kuratora w osobie Iwana Tulczyka. Tego zaś niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Surmę wzywa się bypod rygorem skutków § 131 pat. niesp w przeciągu jednego roku do tut. Sądu po spadek ś. p Kościa Tataryn się zgłosił lub pełnomocnika wymienił.
Kozowa, oddział I. 4 maja 1898.

Doniesienia prywatne.

Starszym i młodym
polecamy dla pouczenia wyszłe świeżo w nowem pomnożonem wydaniu dziełko radcy med. dr. Müllera o
chorobach systemu nerwowego i płciowego
i radykalnem ich wyleczeniu. **Opłacona** przesyłka za nadesłaniem **60 ct.** w markach listowych
Curt Röber, Braunschweig. 110

Wykaz
listów zastawnych
galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
wylosowanych na d. 10 czerwca 1898:

4 prc. 41-letnich przy 34em losowaniu
4 prc. dawnych przy 111em losowaniu w ogólnej sumie ad a) 16 200 zł. ad b) w sumie 64.400 zł. w. a.

4% w. a.

Ser I. à 10.000 zł. 565.
Ser. II. à 5.000 zł. 516 608.
Ser. III. à 1.000 zł. 11326 11548 12062 12269 13448 13461 13474 13667 13921 14125 14217 14518 14736 14883 15778 15959 16120 16170 16173 16411 16500 16654 16678 16962 17058 17539 18938 18948 18973 19099 19909 20340 20543.
Ser. IV. à 500 zł. 5246 5724 6497 6546 6718 6771 6830 7244 7626 7760 7777 8018 8023 8057.
Ser. V. à 100 13063 13852 13880 13977 14127 14327 14347 15182 15967 16588 16929 17057 17070 17106 17995 18054 18091 18126 18918 19304 19406 19441 19508 19539 19636 19718 20177 20672 20956 20968 21256 21355 21756 21812 22163 22389 22423 22623 22691 22816 22959 23113 23149 23626.

4% 41-letnie a. w.

Ser. II. à 5.000 zł. 314 334
Ser. III à 1.000 zł 266 537 1527 1575.
Ser. IV à 5.000 zł. 23 146 415
Ser. V. à 100 zł 544 682 706 1138 1230 1328 1757.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31go grudnia 1898 po zawszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas były wypłacone, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.
Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:
w Krakowie: Galic. Bank dla handlu i przemysłu;
w Poznaniu: Bank rolniczo przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.;
w Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spł.;
w Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
w Wiedniu: Niższo austr. Tow. eskontowe;
w Pradze: Filia c. k. uprz. Banku dla krajów koronnych;
w Gracu: E C Mayer i sp.
w Tryeście Filia Anglo-Austryackiego Banku
w Berlinie: Bank niemiecki i Bank Drezdeński;
we Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Rotterdamie: S. Van Dantzig & Comp.
w Bernie: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Przemyślu: Ehrlich i Spł.
w Stanisławowie: S. Kornblüh.
w Kołomyi: Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa.
We Lwowie, 10 czerwca 1898.
(Przedruk nie będzie płacony).

L. 14922 (3801)

Ogłoszenie.

Gmina miasta Lwowa poszukuje pomieszczeń dla batalionu obrony krajowej od 1 października 1898 na półtora względnie dwóch lat.
Potrzebne ku temu celowi ubikacye mieszkalne mają wynosić około 950 m² powierzchni i mogą się mieścić w dwóch lub więcej domach obok siebie położonych.
Interesenci, którzyby zamierzali swe domy gminie na wspomniany cel wynająć, raczą wnieść dotyczące oferty pisemne z dołączeniem planów realności do Magistratu najdalej do 23go czerwca r. b.
Bliższych informacyj zasięgnąć można w IV. A. biurze Magistratu (ratusz parter).
Magistrat król. stoł. miasta.
Lwów, 14 czerwca 1898.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:
Naftuła Toepfer, ulica Trybunalska l. 12,
Adler Markus, plac Akademicki.
Arnold Nathan Rynek.
Anerhahn Hermann Kopernika 12.
Arnold Wilhelm ul. Batorego.
Bukalski Władysław Szeptyckich.
Earlich Józef kawiarnia Teatralna,
Flieg Józef, ul. Jagiellońska l. 22.
Fried Jakób, Rynek 13.
Garfunkel Osiasz, pod Polakiem, ul. Wałowa.
Genzel Ignacy, ul. Kazimierzowska l. 11.
Górski Zygmunt, ul. Krasickich l. 7.
Grünfeld Adolf Janowska 7.
Hellman Wilhelm ul. Kazimierzowska.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Jankowski Józef, ul. Halicka.
Kraus Adolf ul. Skarbkowska 9.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
A. W. Menkes pl. Marjacki l. 3.
Landes Michał Skarbkowska 4. 55
Landes Jakób, ul. Halicka.
Lemel S. ul. Gródecka 54.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Łopaczyński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Menkes A. W., plac Strzelecki 3.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Max Tuch
Pomeranz A., Rynek 7.
Przybylski Karol, ulica Teatralna naprzeciw Kościoła OO. Jezuitów.
Reinbach Pinie, plac Gołuchowskich.
Rothberg ul. Kazimierzowska pod złotym Capkiem.
Jakób Voise ulica Żółkiewska
Rudziński Antoni, restauracya kolejowa,
Reich Samuel, Rynek.
Salzberg H., ulica Kołłątaja róg Kazimierzowskiej.
Sonnenschein Dawid, róg Gródeckiej i Solarni.
Stoff S., ulica Sobieskiego
Schwill J. Krasickich 20.
Tannenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika l. 31.
Täutzer S. B., Chorążczyzna 20.
Teichmann Teofil, Dominikańska 2.
Tuch M. ul. Grodzickich 4.
Voise Jakób, Żółkiewska.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
H. Wohlisch, ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska.
Zuckermann Szymon, ul. L. Sapiehy.
H. Wohlisch, ul. Gródecka.
Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego
u p. **Ozyasza Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.
Skład piwa flaszkowego
u p. **S. Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 149.
Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.
Jan Götz,
browar w Okocimie

Prośba o wsparcie.
Były urzędnik pochodzący ze szlacheckiej polskiej rodziny, sparaliżowany od dłuższego czasu, znajduje się wraz z rodziną w okropnej nędzy. — Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej“.

Naukę kroju

oraz szycia sukien

systematycznie prowadzoną podają w szeregu artykułów MODY PARYSKIE, najtańsze i najpiękniejsze ilustrowane pismo dla kobiet. Każda z pań, zapoznawszy się z temi artykułami, będzie mogła bez pomocy krawcowej skroić dla siebie odpowiednią toaletę. „Mody paryskie“ kosztują kwartalnie tylko 1 zł., półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł., a prenumeratę należy przesyłać do Administracyi „Mód paryskich“ Lwów, ulica Łyczakowska 27, lub do Ajencyi dzienników S. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9. Numera okazowe na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Słabość męska

skutki uszczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.
Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyskało. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 (w Niemczech)). 15

Na nalewki

spirytus najczyściejszy bezwonny

„Esprit de vin Marque d'or“

poleca c. k. uprz.
RAFINERJA SPIRYTUSU

J. A. Baczewskiego

c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie.
Pocztą 5-kilowe posyłki pojemności 5 litr.

Wincenty Kuczabiński, Lwów, ul. Kopernika l. 2.

Na premię!

poleca **książki** do nabożeństwa na premie dla dziatwy szkolnej **w eleganckich oprawach** po **5, 10, 15, 30, 36, 60, 80 ct.**
Przy odbiorze książek dajemy rabat.

Obrazki na premie.

Wincenty Kuczabiński, Lwów, ul. Kopernika l. 2.
631

Księgarnia H. Altenberga we Lwowie
wydała świeżo:

Dla cyklistów

Przewodnik po Galicyi ułożył i zestawił Kazimierz Hemerling.

Przewodnik ten zawiera: 1) 45 najpiękniejszych tur z podaniem drogi, czasu i t. d. 2) Spis Towarzystw kolarskich, hoteli, restauracyi, warsztatów reparacyjnych i t. d., ważniejszych miejscowości Galicyi i Bukowiny, 3) Przepisy kolejowe dla cyklistów, 4) Spis miejscowości, 5) **Mapę komunikacyi Galicyi i Bukowiny Inżyniera S. Kormana.**

Cena w pięknym futerale 1·80 podklejona na płótnie 2·60.

POMPY

wszelkiego rodzaju do celów domowych, publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu.
Pompy inoxydowane według systemu Bower-Barff nigdy nie rdzewiejące.

WAGI

najnowszej ulepszonej konstrukcyi.
Decymalne, centymalne i przezmianowe wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów.
Towarzystwo komandytowe dla fabr. pomp i maszyn.

Katalogi gratis i franko. 410

W. GARVENS Wiedeń I., Wallfischgasse 14.

Otrzymać można przez każdy skład maszyn, handle żelazne lub wprost. Przy zamawianiu trzeba żądać wyraźnie **Garvensa inoksydowanych pomp ewent. wag.**

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

Farb fasadowych

fabryka Karola Kronsteinera, Wiedeń III. Hauptstrasse 120
(we własnym domu).
Odszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arcyksiążęcych i książęcych zarządów dóbr, c. k. zarządu wojskowego, **kolei żelaznych, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych,** wielu towarzystw budowlanych, **przedsiębiorców budowlanych i budowniczych,** jakoteż wielu fabrykantów i właścicieli realności. — Farb tych, które są w stanie sproszkowanym i rozpuszczają się w wapnie w 40 rozmaitych w orach od 16 ct. za klgr. używa się do powlekania fasad domów a powłoka równa się zupełnie olejnej powłoce.
Farby olejne, lakiery i pokosty własnego wyrobu, **lakiery, farby, pendzle** i t. p.
Wzory i pouczenie użycia gratis i franko. 352

Tylko 50 ct za 4 ciągnienia. **Ciągnienie już w sobotę!**

Główna wygrana 100.000 kor. i 4 wygrane po 25.000 kor.

w gotówce z potrąceniem 20 prc. 571

Losy wystawy jubileuszowej po 50 ct.

I. Ciągnienie 25 czerwca 1898.
II. Ciągnienie 6 sierpnia 1898.
III. Ciągnienie 15 września 1898.
IV. Ciągnienie 22 października 1898.

polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, Kormann i Feigenbaum, Gustaw Max, Jakób Stroh, Samuely i Landau, Schellenberg i Kreyser, Aug. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien.



(Künstlerhaus) 422

Pałac sztuk pięknych i Tow. muzycznego

Wiedeń I, ulica Gizeli.
Pod Protektoratem Jego Cesarsko-Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Ottona

Jubileusz. wystawa dzieł sztuki 1898

urządzona przez stowarzyszenie artystów wiedeńskich.
Karta wstępu 50 ct. — w niedzielę i dnie świąteczne po południu od godziny 3ej 30 ct. — Karty abonamentowe 10 sztuk 4 zł. — Katalog 50 ct.

Do sprzedania razem lub pojedyńczo

14 parcel budowlanych

przy ulicy Sapiehy, Karpińskiego i przy nowo otwartej ulicy naprzeciwko ogrodu, należącego do techniki. Fronty na ogród techniki. Grunt suchy do budowy doskonały. Przestrzeń parcel rozmaita, od 80 do 122 sążni kwadratowych.

Ceny umiarkowane.

Chęć kupna mający zgłosić się mogą do p. **Kazimierza Kałokowskiego** architekty, ul. Niemcewicza l. 5, lub do pana **Juliusza Wojciechowskiego,** urzędnika w Banku krajowym.

Pora wiosenna i letnia 1898.

Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko
zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej
zł. 6·— z lepszej
zł. 7·75 z wybornej
zł. 9·— z bardzo wybornej
zł. 10·50 z przewybornej
prawdziwej wełny owczej.

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, pakłaki, (lodeny) dla turystów, wyborne czesanki (kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawy).

Próbki za darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona.
Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi wprost u powyższej firmy na miejscu fabrycznem są znaczne.
159

Jeszcze tylko kilka dni! 472

Już 30 czerwca 1898 losowanie

węgierskiej państw. loteryi na cele dobroczynne

Główna wygrana 150.000 koron.
Łączna suma wygranych 365.000 koron.

Losy po 2 zł. są do nabycia w Budapeszcie (Pest, Hauptzollamt, Halbstock), we wszystkich składach soli i urzędach podatkowych, w przeważnej części urzędów pocztowych i w urządzonych we wszystkich miastach oraz znaczniejszych miejscowościach miejscach sprzedaży losów.
Budapeszt, w kwietniu 1898.
Król. węg. Dyrekcya loteryi.

Bardzo praktyczny w podróży — niezbędny po krótkiem nawet używaniu.
Zbadany przez władzę sanitarną
(wedle reskryptu z daty Wiedeń 3 lipca 1887).

Sarg's Kalodont

najtańszy i najlepszy środek do czyszczenia zębów.
By należycie oczyścić swe zęby, nie wystarczy wypłukać usta tylko odpowiednim płynem, do tego jest niezbędnie potrzebnem używanie specyalnego środka oczyszczającego zęby.
Wszędzie do nabycia. 230

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.
3

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy MORSZYN pod Stryjem

otwarty od 1 czerwca do 15 września.

Pensyon bez leczenia od 15 zł. tygodniowo, z leczeniem hydropatycznem od 18 zł. tygodniowo. W I. i III. sezonie o 30 prc. taniej.

Położony wśród lasów szpilkowych 1050 stóp nad poziom morza w zdrowej i uroczej okolicy. Stacya kolejowa, poczta, telegraf w miejscu 526

Leczenie kąpielami solankowemi, borowinowemi, hydropatyą i masażem, Wskazania: choroby przewodu pokarmowego, narządu oddechowego, kobiece, nerwowe, reumatyczne, niedokrewność, zbytnia otyłość.

Zarząd dr. Artur Zopoth, lekarz zdrojowy.

Do „Gazety Lwowskiej“

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń

Pasaż Hausmana 9,

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.

po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Dyetaryusz, rutynowany mundant, pracowawszy w kancelaryach sądowych, adwokackich i notaryalnych z dobrym skutkiem i mający dobre i chlubne świadectwa, poszukuje stałego zajęcia pisarskiego do przyjęcia w pierwszych dniach lipca. Łaskawe zgłoszenia pod adresem „Mundant“ poste restante Sanok. Tylko za okazaniem recepisu.

Notaryusz w Budzynowie poszukuje kandydata notaryalnego z kwalifikacyą do substytucyi.

Młody inteligentny kancelista notaryalny, katolik, obznajomiony gruntownie z manipulacyą pracujący w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca 1898. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista“ poste restante Stryj.

Słuchacz praw, rutynowany mundant, z pięknem pismem, poszukuje miejsca w kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia „Prawnik 100“ w Administracyi Słowa polskiego.

Rodowita Niemka władająca znakomicie językiem francuskim i polskim, muzyką fortepianową, przyjmie na czas wakacyj obowiązki damy do towarzystwa w podróży, lub pobytu na wsi w domu zamożnym. Bliższa wiadomość: Ajencya dzienników i ogłoszeń Lwów, pasaż Hausmana 9.

Notaryusz w Lisku

poszukuje do swej kancelaryi notaryalnej kandydata notaryalnego i rutynowanego pisarza, biegłego w sprawach spadkowych i notaryalnych. 629

Precz z szelkami

Do przejrzenia otrzyma każdy franko za zwróceniem franko Pasek sprężynowy zdrowia do przytrzymywania spodni, wygodny, do każdej miary, zdrowa postawa, nie zatrzymujący oddechu, bez ciśnienia, bez potu, bez guzików, sztuka 75 ct. (3 sztuk 1·80 za zaliczką) M. Jellinek Wiedeń II. Erzherzog Carls-Pl. 14/16. 434

Poleca swą

Fabrykę korków katalońskich

do beczek i butelek, oraz koła korkowe do mielenia prosa

L. J. Malewski

Lwów, ul. Ormiańska 12. 9

100 do 300 zł. miesięcznie

mogą zarobić osoby prywatne w każdej miejscowości pewnie i rzetelnie bez kapitału i ryzyka przez zajęcie się rozsprzedażą ustawą dozwolonych papierów państwowych i losów. Zlecenia Ludwik Österreicher, VIII, Deutschgasse Nr. 8 Budapest. 534a

Lekcye szermierki na pałasze i floretу. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

SZPARAGI

1 klgr. 70 ct. 539

Zakład ogrodniczy i Fabr. konserw. w Lubyczy królewskiej (poczta).

Cukry znakomite deserowe

od lat 15 uznane za najlepsze, **czekolada** w różnych gatunkach oraz **kakao** odtłuszczone sproszkowane

poleca 57

H. TRETER

właściciel parowej fabryki czekolady, Lwów, ul. Kopernika l. 3.

Solitera z głową usuwa w 2 godzinach

Dr. med. Schulze, król. pruski nadlekarz. Gwarancya. Za nadesłaniem 20 fen. w markach pocztowych. A. Vollmann, Berlin, N. W. Thurmstrasse 80. 221

Rzepę pastewną

ścierniankę (Stoppelrübensamen) nasienie pewne i świeże **litr 1 zł.** poleca **J. Bulsiewicz, skład nasion w Bochni.** 602

Najtanszy skład towarów

optycznych i mechanicznych

B. KOPERNICKIEGO

we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ćwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze mikroskopy, lupy kompasy, taśmy miernicze, raiscaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej. 32

Na sezon!

Tapety we wielkim wyborze.
Stukaterye sufitowe.
Story drelichowe na wałkach samoczynnych i na zwykłe ściągi.
Żaluzye każdej konstrukcyi. 563
Deptaki kokosowe.
Druty mosiężne i niklowane na schody,
Linoleum na posadzki.

poleca magazyn

A. Krzysztofowicz

Lwów plac Halicki l. 2.

Panom przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat.

Amerykańskie klawiaturowe maszyny do pisania



„Progress“ „Mac Kinley“

Cena **zł. 150** i **zł. 125** 614

Jedyny system bez zarzutu prawdziwie praktyczny i niezawodzący. **Pisanie** czyste, szybkie i równe. Alfabet daje się **zmieniać.** Pismo **widoczne** podczas pisania. Farbowanie bez wstążki. Automatyczne ustawianie odstępów.

Prospekta i cenniki wysyła gratis firma

Wiktor Berger

Lwów, Akademicka 8.

Księgarnia

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca

dzieła naukowe pedagoga **Reussnera:**

Najlepsza Metoda

najłatwiejsza do bardzo prędkiego a gruntownego nauczenia się języków obcych bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i z Kluczem na końcu każdego dzieła:

„Samouczek“ **Polsko-niemiecki,** kurs wstępny (**Elementarz**) po 15, 30, 52 ct. kurs I 90 ct, kurs II. zł. 2·30 — komplet (oba kursy) zł. 3·—.

„Samouczek“ **Polsko—francuski,** kurs I. 13 zeszytów, kurs II 24 zeszytów, gramatyka Polsko-Francuska 10 zeszytów po 22 ct., na zaliczkę wysyła się tylko 20, 10 lub przynajmniej 6 zeszytów.

„Samouczek“ **Polsko — angielski** kurs I. zł. 1·12, kurs II. zł. 1·80, komplet zł. 2·62.

Amerykański **Przewodnik** z rozmówkami angielskimi, wydanie II. znacznie powiększone 75 ct. w. a.

„Samouki“ **wielcy ludzie,** t. j. 33 życiorysy najsławniejszych ludzi z 16 rycinami, zł. 1·20 zł. w oprawie eleganckiej zł. 2·25.

Petöfi **Aleksander** król poetów węgierskich nieśmiertelny wieszcz i bożyszcze narodu węgierskiego, poeta nad poetami zł. 1·05 w oprawie eleganckiej zł. 1.80. 53

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Maryan Gustowicz i Sp.

Lwów, ul. Akademicka l. 3.

wyłączne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny

KÓŁ JAZDY

Humber i Sp. Fabryk: **Dürkopp. i Sp.**

Wszelkie przybory i części składowe.

Stroje dla kolarzy 550

Koszule wełniane (smatery), flanelowe, jedwabne i satynowe, Czapki, pończochy, obuwie.

Przybory do szermierki, Lawn-Tennis, Football, Croquet.

Własna szkoła jazdy. — Wszelkie naprawy przyjmuje się.

Skład materyałów aptecznych

Piotra Mikolascha we Lwowie

poleca:

Przyrządy szklane dla Klinik i Wszechnic,

Wszelkie przybory do bakteryologii i mikrochemii,

Barwiki do bakteryologii (osobny dział), wyrobu firmy Dr. G: Grubler & Co w Lipsku. 564

Zakład wodoleczniczy pod Lwowem

„MARJÓWKA“

Nowy Zarząd.

Lekarz ordynujący i kierownik **Dr. Feuerstein.**

Komunikacya z miastem bardzo dogodna. Omnibus zakładowy. Telefoniczne połączenie ze Lwowem. Gospodarstwo mleczne we własnym zarządzie. Hydroterapia. Massaż. Elektoterapia. Kąpiele elektryczne. Mechanoterapia. Leczenie dyetetyczne.

Sezon rozpoczyna się 1. czerwca. — Ceny umiarkowane.

Zgłoszenia w Administracyi Zakładu (Lwów, ulica Słowackiego 6). 610

Każdy dziesiąty los wygrywa.

Jubileusz. Loterya Wystawy Sztuki.

300.000 losów. Wiedeń 1898 30.000 wygranych.

Ciągnienie odbędzie się we [illegible]niu 12 lipca 1898.

Główne wygra[illegible] koron

20000, 10000, 5000, 6000 itd. w.

Los 50 ct., 10 losów 5 zł. Porto i lista ciągnienia 10 ct.

poleca i wysyła także za zaliczką należytości

Biuro loteryjne stowarzyszenia artystów wiedeńskich.

Wiedeń, Künstlerhaus I., Lothringerstr. 9.

Kupony i marki pocztowe przyjmuje się. 582

Ogólna wartość 100000 kr

1 los 50 ct., 21 losów 10 zł.

Na 10 losów przypada jedna wygrana.



Sikawki pożarne

systemu Douglasa i Noela, stosowne dla gmin i obszarów dworskich, poleca pod jak najkorzystniejszemi warunkami, jako wyłączny zastępca firmy H. Cegielskiego w Poznaniu, mogąc się powołać na najchlubniejsze świadectwa świetnych Wydziałów powiatowych 532a

S. Bronikowski w Stanisławowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Telefon nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.